

Andrzej Rykała

MNIEJSZOŚCI NARODOWE I ETNICZNE W POLSCE Z PERSPEKTYWY GEOGRAFII POLITYCZNEJ

Streszczenie

Mniejszości narodowe i etniczne, mimo niewielkiego udziału w strukturze ludności współczesnej Polski, przyczyniły się do powstania wyjątkowego pod względem narodowo-konfesyjnym dziedzictwa polskiej przestrzeni. Stosując podejście geograficzno-polityczne dokonano próby uchwycenia, zrozumienia i wyjaśnienia procesu przemian narodowościowo-etnicznych ludności Polski, prowadzącego do ukształtowania się jej współczesnego oblicza.

Słowa kluczowe: *mniejszość narodowa, mniejszość etniczna, Polska, geografia polityczna*

1. Wstęp – o sensie podejmowania geograficzno-politycznej refleksji nad mniejszościami w Polsce

Polska uznawana jest za państwo jednolite pod względem narodowym i religijnym. Wskaźnik spójności etnicznej, wynoszący w ostatnich latach blisko 95%, sytuuje ją na jednym z pierwszych miejsc nie tylko w Europie (dla przykładu w Grecji wskaźnik ten kształtuje się na poziomie 98%, a w Bułgarii – 84%), ale i na świecie. Polskę, w odróżnieniu od wielu państw europejskich i pozaeuropejskich, charakteryzuje również wyraźna dominacja jednego wyznania – rzymskokatolickiego, skupiającego w 2011 r. ponad 85% ogółu ludności (dla porównania w dwóch katolickich krajach: Irlandii i Węgrzech odsetek ten wyniósł odpowiednio ponad 84 i 37).

Przewaga liczebna osób narodowości polskiej będących wiernymi Kościoła rzymskokatolickiego nie czyni z Polski państwa jednego narodu i wyznania. Oprócz narodowo-konfesyjnej większości żyją w niej mniejszości narodowe i religijne. Podkreślanie ich obecności nie wynika tylko z tego, że w demokratycznych państwach, do których zalicza się Polska, do ochrony tych grup przywiązuje się dużą wagę. W przypadku Polski ważne jest to, że przez niemal

całe swoje dzieje była państwem wielokulturowym, w którym żyli przedstawiciele różnych grup narodowościowych i religijnych. Mniejszości występujące we współczesnej Polsce, mimo ich liczebnie niewielkiego udziału w strukturze ludności, są świadectwem wyjątkowego pod względem narodowym i konfesyjnym dziedzictwa polskiej przestrzeni.

Problem istnienia tych grup, sam w sobie ważny, bo przecież dotyczący egzystencji i aktywności osób skupionych w mniejszych liczebnie wspólnotach, zyskał na znaczeniu w dzisiejszych czasach – w zglobalizowanym i dalece zlaicyzowanym świecie. Nabiera on także specjalnej wagi w polskiej rzeczywistości społeczno-kulturowej, w której polonocentryczny punkt widzenia oraz chrześcijański, a właściwie rzymskokatolicki światopogląd i system wartości dominują w sposób zdecydowany.

Celem artykułu jest syntetyczne przedstawienie z perspektywy geografii politycznej grup ludności w Polsce, które – w tym specyficznym kontekście społeczno-kulturowym – zachowały odrębność wyrażaną w kategoriach narodowych lub etnicznych (zbieżnych w wielu przypadkach z religijnymi), identyfikując się z innym narodem niż polski. Przy zastosowaniu tego kryterium każda z nich stanowi mniejszość, czyli najogólniej rzecz ujmując grupę osób, która na zamieszkiwanym przez siebie obszarze jest mniej liczebna od pozostałej części ludności. Uwzględniając określony kontekst przestrzenny, w odniesieniu do którego termin „mniejszość” na ogół bywa definiowany (tj. obszar wyznaczony granicami politycznymi) można przyjąć, że mniejszością jest grupa ludności danego państwa różniąca się od większości jego mieszkańców (obywateli) przynależnością narodową (etniczną), religijną, językiem używanym na co dzień, własną tradycją, a także innymi wartościami lub cechami, które zespalają ją mniej lub bardziej wykształconym poczuciem odrębności. Gdy o wyodrębnieniu grupy mniejszościowej stanowi tożsamość narodowo-etniczna jej członków, można mówić o istnieniu mniejszości narodowej lub etnicznej. Cel ogólny, przy tak rozumianym wyjściowo pojęciu „mniejszości”, zrealizowany zostanie poprzez cele szczegółowe, do których zaliczono: analizę retrospektywną ujmowaną przez geografę polityczną – przy uwzględnieniu kontekstu historycznego – problematyki etnicznej (w tym mniejszości), wyjaśnienie genezy i przedstawienie uwarunkowań rozwoju przestrzennego mniejszości narodowych i etnicznych na ziemiach polskich, określenie ich liczebności, rozmieszczenia oraz położenia prawnego we współczesnej Polsce.

2. Wyjść poza „geografię współczesności” – historyczne spojrzenie geografa politycznego na mniejszości narodowe i etniczne

Państwa i etnosy¹ to zagadnienia znajdujące się w centrum zainteresowań geografii politycznej. Choć sama jest stosunkowo młodą dyscypliną naukową, wymienione zagadnienia – a więc w jakimś sensie i rozważania geograficzno-polityczne – podejmowane były już u zarania myśli geograficznej. Warto przypomnieć o składających się na owe początki opisach i mapach starożytnych krajów i ludów, których autorami byli zarówno starożytni filozofowie (Platon, Arystoteles), jak i geografowie, a zarazem historycy (Hekatajos, Herodot, Strabon). Tytułowa dyscyplina uznawana jest za młodą, ponieważ przełomowe w jej życiorysie wydarzenia, jak chociażby wydanie obszernej pracy poświęconej geografii politycznej jako odrębnej dyscyplinie naukowej (*Politische Geographie* z 1897 r., autorstwa Friedricha Ratzla), sięgają zaledwie dwóch ostatnich stuleci. Nieznacznie starszy jest zresztą sam termin „geografia polityczna”, wprowadzony do „powszechnego” obiegu (m.in. za sprawą polskiego geografa, Karola Wyrwicza) dopiero w XVIII wieku.

Rozważania geograficzno-polityczne – czy to w postaci tematów podejmowanych w ramach szeroko pojętej geografii czy w obrębie własnej dyscypliny – prowadzono przede wszystkim w odniesieniu do współczesności. Polski geograf Józef Barbag (1987) stwierdził nawet, że omawiana dyscyplina to w pewnym sensie „geografia współczesności”, którą można uważać za jutrzejszą geografię historyczną *sensu stricto*. Z myśli tak wyrażonej wyłaniał się właściwie jeden typ poznania naukowego. Różnica w interpretacji zjawisk przestrzennych między ujęciem politycznym a podejściem historycznym wynikała przede wszystkim z przyjętej perspektywy czasowej. Wydaje się jednak, że nie jest to różnica najbardziej zasadnicza. Przy spojrzeniu uwzględniającym wspomnianą perspektywę, granice między obiema dyscyplinami są bardziej płynne, a co za tym idzie nie zawsze łatwe do uchwycenia. Geografia polityczna dąży bowiem, jak stwierdził zresztą sam J. Barbag (1987), do zinterpretowania mapy politycznej zarówno w teraźniejszości, jak i w przeszłości. Różnica między geograficzno-polityczną oraz geograficzno-historyczną refleksją nie wynika zatem tylko, a nawet przede wszystkim, z przyjęcia określonej perspektywy czasowej. Odmienność spojrzenia tkwi raczej w przedmiocie, celach, zakresie i metodach badań obu dyscyplin (Rykała 2012).

W okresie podejmowania pierwszych (XVIII wiek), jakkolwiek nieudanych, prób wyzwania się na samodzielną dyscyplinę, geografia polityczna – oprócz zajmowania się państwami i ich ustrojami – sięgała po problematykę grup etnicznych i religii. Interpretowała (a właściwie opisywała) te zagadnienia

¹ Etnos to grupa ludzi mająca poczucie wspólnego pochodzenia, wspólną kulturę oraz odczuwająca więź grupową, niezależnie od wielkości, stopnia wewnętrznego zorganizowania lub typu etnicznej tożsamości.

głównie z perspektywy teraźniejszości. Karol Wyrwicz (1768, s. 2, 97) do zadań geografii politycznej zaliczył „opisanie różnych rodzajów panowania ustanowionego na ziemi, jakimi są: Monarchie, Królestwa, Rzeczypospolite, Stany Udzielne etc.”, a także „(...) różność obrządków do wiary należących, języków, praw, obyczajów, postaci powierzchniowej, koloru mieszkańców świata etc.”. W zakres jej kompetencji włączył również „opisanie wszystkiego tego co z wynalazku ludzkiego pochodzi”, poza – co warto w kontekście przyjętego problemu badawczego podkreślić – religią chrześcijańską, „która chociaż należy do Geografii Politycznej, samym jednak boskiego ustanowienia jest dziełem” (Wyrwicz 1768, s. 97). Józef Wybicki, polski polityk i pisarz, rozpościerał przed rodzącą się dyscypliną niemniej szeroki wachlarz tematyczny obejmujący, oprócz m.in. „geograficznego i fizycznego” położenia kraju, granice państwa, jego rządy, religie, podział polityczny, ludność, a także „stopień oświecenia”, produkt i handel, podatki, siłę zbrojną i „posesje zewnętrzne” (za: Fleszar 1958, s. 99). Geografowie polityczni przejawiali więc ambicje zajmowania się również tematami będącymi dzisiaj w gestii geografii ekonomicznej. Przed geografiami politycznymi stawiano ponadto (J. Wybicki) obowiązek udzielenia odpowiedzi nie tylko na pytania: „jakiego używa tytułu panujący, jaki herb kraju, jakie jego ordery”, ale i „pod jakim nazwiskiem naród ten był znany geografom dawnym”? Oczekiwało się więc zajęcia stanowiska w kwestiach odpowiadających kompetencjom historyków czy też geografów historycznych.

Podjęcie próby uwzględnienia elementu historycznego w rozważaniach geograficzno-politycznych może wskazywać na pewną wspólnotę pól badawczych geografów historycznych i politycznych (choćby poprzez odwołania do heraldyki, toponomastyki). Nie można jednak na podstawie tych ustaleń wyprowadzać generalnego wniosku, że u genezy geografii politycznej leży jakiś wyraźnie określony zbiór wspólny z geografiami historycznymi. Ta zbieżność zagadnień ma w tym przypadku raczej incydentalny charakter, zaś one same sytuowały się na marginesie zainteresowań ówczesnej geografii politycznej, a wraz z jej rozwojem niemal zupełnie zanikły (Rykała 2012).

W pierwszej połowie XIX wieku geografowie polityczni nadal przejawiali rozliczne zainteresowania. Wciąż też pośród opisywanych obiektów umieszczali zagadnienia religijno-etniczne. W tych opisach geografia polityczna nie wykraczała na ogół poza współczesność. Jedną z instrukcji, wydanych przez polskie emigracyjne Towarzystwo Historyczno-Literackie, przypisywała geografii politycznej następujący zakres zadań: „nazwisko i herb, obszerność, ludność, (...) religię, mieszkańcy pod względem rodu i języka, wyznań i klas towarzyskich, prawa zasadne, organizację władz naczelną, (...), prawodawstwo, (...) oświecenie, (...), skarbowość, (...), rolnictwo, przemysł rękodzielny, handel, drogi, (...), siłę zbrojną, (...)” (za: Fleszar 1958, s. 99). W tym zbiorze różnorodnych i nierzadko niepowiązanych ze sobą zagadnień – choć niewykluczone, że w jakimś stopniu właśnie dlatego – znajdowały się również i takie, które nie

bez reszty wpisywały się w problematykę geografii historycznej, np. „zmiany obszerności i ludności, czyli tworzenie się państwa od Piasta do 1772 roku” (za: Fleszar 1959, s. 99; Rykała 2012).

Mimo prób sięgania w przeszłość w celu przedstawienia zjawisk o charakterze przestrzennym, geografii polityczną uważano za dyscyplinę w pełni odrębną od nauk historycznych, która tylko w sposób powierzchowny odwołuje się do kontekstu historycznego. Fragment jednej z definicji geografii politycznej zamieszczonej w *Encyklopedii Powszechnej* z 1862 r. głosił, że dyscyplina „mały ma związek z historią, gdyż wspomniawszy zaledwie pobieżnie o wypadkach zaszłych na tym lub owym punkcie, za główne ma zadanie opis powierzchni ziemi jako podstawy, na której istnieją różne ludy i państwa” (Fleszar 1959, s. 100). „Przyroda, człowiek, społeczeństwo, państwo – wszystko ma historię, wszystko nie przedstawia nic innego, jako ostatni, końcowy moment swej poprzedzającej historii (...). Te same czynniki naturalne, geograficzne, określoną rolę odgrywały w poprzednich formach życia społecznego, odgrywały rolę w ich procesach rozwojowych”, zauważył Stanisław Nowakowski (1933, s. 87), i dodał, że zagadnienia te „nie wchodzą już w zakres (...) geografii politycznej (a także społecznej – przyp. A.R.), natomiast stanowią główną część geografii historycznej”.

Do pogłębienia refleksji geograficzno-politycznej (obejmującej m.in. zagadnienia etniczno-religijne) o „element historyczny” doszło w wyniku rozwoju antropogeografii, w tym zwłaszcza aktywności naukowej jednego z jej przedstawicieli – Friedricha Ratzla. Leżący u podstaw metodologicznych jego pracy *Politische Geographie* determinizm geograficzny – pogląd przeceniający rolę położenia i środowiska naturalnego w życiu i działalności społeczeństw – zawierał liczne odniesienia do dziejów człowieka. Ziemia stanowić miała stały komponent każdego państwa, który – jak dowodził Ratzel (za: Barbag 1987, s. 8) – „ze ślepą brutalnością rządzi losem ludzi”, a człowiek musi żyć na ziemi wyznaczonej mu przez los i umrzeć, słuchając jej praw. Odwołania do losu, nacechowane determinizmem, były jednak uproszczonym przedstawieniem procesu historycznego kształtowania się państw i społeczeństw (narodów), zwłaszcza gdy państwa te – jak np. w pracy Ratzla – przyrównywano do organizmów biologicznych, odbywających normalny cykl życiowy: od urodzenia, przez dzieciństwo, wiek dojrzały, do starości i upadku (Rykała 2012).

Sięganie do przeszłości w celu ujawnienia przestrzennych różnic i podobieństw o charakterze politycznym, którego coraz śmielej dopuszczali się geografowie polityczni, było więc w dużym stopniu konsekwencją odniesień do dziejów człowieka („losu” ludzi) ujmowanych w duchu determinizmu mechanistycznego. Wraz ze zmierzchem tego paradygmatu geografia polityczna nie zaprzestała jednak włączać w zakres rozważań geograficzno-politycznych „elementu historycznego”. Było to zresztą zrozumiałe, ponieważ koniec XIX w. oraz następane stulecie, to okres wielkich zmian na mapie politycznej świata. Geografia polityczna próbowała opisać nie tylko aktualny stan, bilans i skutki

przesunąć terytorialnych – uwzględniając przy tym problem objętych tymi rozsadami grup narodowościowych i religijnych – ale wskazać również ich przyczyny. Jako naoczny świadek dokonujących się dynamicznie zmian terytorialnych na świecie, dyscyplina ta nie mogła zamknąć się w wąskiej, szybko dezaktualizującej się formule teraźniejszości – wyjaśnienie wzajemnych relacji między jednostkami politycznymi a ich fizycznogeograficznym zapleczem, do którego zgłaszała wówczas ambicje, wymagało nieustannego odwoływania do kontekstu historycznego. Ówczesna mapa polityczna bardzo szybko stawała się bowiem – trawestując myśl Barbaga – mapą historyczną *sensu stricte* (Rykała 2012).

Losy polskiej państwowości, jej niebyt w okresie początkowego rozwoju geografii politycznej na świecie zdeterminowały – zdaniem Marka Sobczyńskiego (2008) – problematykę badawczą polskich geografów politycznych. Dotyczyła ona m.in.: kształtu terytorium Polski, położenia geopolitycznego, przebiegu granic, podziałów wewnętrznych w kontekście integracji obszarów trzech zaborów oraz – co bardzo istotne w świetle tytułowych rozważań – kwestii mniejszości narodowych, językowych i religijnych. Realizacja tych zamierzeń badawczych, mających również walor aplikacyjności, nie mogła przynieść odpowiednich rezultatów bez przywołania kontekstu historycznego². „Punkt ciężkości” geografii politycznej przesunął się więc trwale w stronę problematyki państw (terytoriów, granic, pograniczy) i objętych ich jurysdykcją grup ludności (definiowanych głównie w kategoriach etnicznych i religijnych).

Po drugiej wojnie światowej w Europie Środkowo-Wschodniej nastąpił zastój badań geograficzno-politycznych, którego główną przyczyną były zmiany ustrojowe dokonujące się w tej części kontynentu. Jedną z cech systemu politycznego instalującego się w państwach tego regionu było programowe krępowanie swobody badań naukowych, którego ofiarą padła też geografia, w tym zwłaszcza polityczna (w roli monopolisty wypowiadającego się w sprawach politycznych wystąpiły reprezentujące systemy monopartyjne władze i podległe im struktury).

Mimo trudnej i złożonej, w zależności od części świata, sytuacji geografii politycznej – na Zachodzie obciążeniem dla rozwoju tej dyscypliny było dziedzictwo po geopolityce – nie zaprzestano jej uprawiać. Występujące w rozmaitych i dynamicznych konfiguracjach państwa, podlegające przemianom struktury grup etnicznych i religijnych należą, niezależnie od okresu historycznego, do tak istotnych komponentów rzeczywistości, że ich przedstawianie

² Warto w tym kontekście wymienić tytuły prac jednego z najwybitniejszych geografów, Eugeniusza Romera: *Przyrodzone podstawy Polski historycznej* (1907), *Drogi naturalne historii polskiej* (1915), *Wojenno-polityczna mapa Polski* (1916) czy *Przyczyny upadku Polski* (1917), które M. Sobczyński (2008) – poprzez podjęcie przez Romera zagadnień państwa i jego terytorium – zaliczył do szeroko rozumianej geografii politycznej (Rykała 2012).

przy uwzględnieniu aspektu przestrzennego musiało być podejmowane również w krajach o niedemokratycznych ustrojach politycznych. Od przełomu lat 80. i 90. XX wieku, kiedy nastąpił okres pełnej swobody badań naukowych, zaczęto nadrabiać narosłe do tego czasu zaległości, co przyczyniło się znacząco do poznania rzeczywistości w jej wymiarze polityczno-geograficznym, w tym m.in. narodowościowo-religijnym.

„Punkt ciężkości” przesunął się przez cały ten czas nie tylko w stronę zagadnień państwowo-politycznych, ale również w stronę historii. Trawestując myśl historyka Gerarda Labudy, usiłującego wyznaczyć granice geografii historycznej, można przyjąć, że „stosunki z przeszłością” bywały przez geografii polityczną coraz częściej „wciągane do objaśnienia faktów” z teraźniejszości. Uzasadnienie znajduje zatem wyrażone na wstępie przez Barbaga stwierdzenie, że geografia polityczna dąży do zinterpretowania mapy politycznej zarówno w teraźniejszości, jak i w przeszłości. Inną kwestią pozostaje natomiast sposób i zakres ujmowania przez geografii polityczną kontekstu historycznego. Zdaniem Mariusza Kuleszy (2009) rozwój geografii politycznej po drugiej wojnie światowej, a w szczególności po przełomie lat 80. i 90. XX wieku, zaowocował „wewnętrzzną” rozbudową i pojawieniem się nowych pól badawczych. Odbyło się to, jak stwierdził wspomniany badacz, m.in. w wyniku przejęcia niektórych z nich od geografii historycznej (m.in. granic i pograniczy, a więc zagadnień ściśle powiązanych z problematyką mniejszości narodowych, etnicznych czy religijnych).

Dotychczas nie określono akceptowanej przez ogół badaczy problematyki geografii politycznej, co pozwala włączyć w jej zakres zagadnienia będące w zainteresowaniu innych nauk (m.in. geografii historycznej). Podejmując się interpretacji mapy politycznej w teraźniejszości i przeszłości, można przyjąć za Józefem Barbagiem, że dyscyplina ta „dąży do ujawnienia przestrzennych różnic i podobieństw o charakterze politycznym, a także do poznania specyfiki terytorialnego formowania się i rozwoju politycznego krajów oraz innych regionów” (1987, s. 15–16). Mniejszości narodowe, etniczne i religijne, jako elementy struktury państwa oraz specyfiki jego terytorialnego formowania się i rozwoju politycznego, składają się więc na istotny przedmiot rozważań geografii politycznej. Odwołując się zarówno do przeszłości, jak i teraźniejszości geografia polityczna usiłuje za pomocą obserwacji i analizy faktów określić parametry przestrzenne państw w stosunku do grup mniejszościowych (narodowych, etnicznych i religijnych) wraz z ich dynamiką³.

³ Bez odniesień do perspektywy czasowej, za to z podkreśleniem znaczenia problematyki narodowościowo-religijnej w ujęciu mniejszościowym, identyfikuje pola badawcze geografii politycznej M. Sobczyński (2008). Zaliczył do nich: państwo i jego terytorium, granice i pogranicza, zmienność mapy politycznej świata, polityczne struktury wewnątrzpaństwowe, geografii wyborczą oraz mniejszości narodowe, etniczne, językowe i religijne.

3. Uwarunkowania geograficzno-polityczne przeobrażeń struktury etniczno-religijnej Polski (X–XX wiek)

We wstępie do analizy kształtowania się struktury narodowościowo-etnicznej Polski warto podkreślić, że to religia – chrześcijaństwo obrządku łacińskiego, przy pomocy określonych czynników kulturotwórczych (pisma, literatury) oraz splotu uwarunkowań geopolitycznych, odegrało dominującą rolę państwowo- i narodotwórczą. Ów proces kulturowy zapoczątkował chrzest, który w 966 r. przyjął książę Mieszko I – pierwszy historyczny władca plemienia Polan, a jednocześnie twórca państwowości polskiej⁴. Obecność mniejszości narodowych i etnicznych we współczesnej Polsce, to w dużym stopniu wynik terytorialnego formowania się państwa, głównie w wyniku jego ekspansji na wschód i północny wschód (rys. 1).



Rys. 1. Zmiany terytorialne Polski od X do XX wieku

Źródło: opracowanie własne

⁴ Akt ten należy rozumieć jako pewną, umowną nazwę początku chrystianizacji ludności państwa polskiego.

Terytorialny rozwój Polski w kierunku wschodnim, po kilku wcześniejszych epizodach na tym „odcinku”, rozpoczął się w XIV wieku wraz z ekspansją króla Kazimierza Wielkiego na Ruś Halicko-Włodzimierską i Podole. W jej wyniku w granice państwa włączone zostały fragmenty sąsiedniej ekumeny narodowej, zamieszkaney w większości przez ludność prawosławną i ruską – protoplastów dzisiejszych Ukraińców i Białorusinów. Nastąpiło wówczas rozejście się granic politycznych i granic polskiej ekumeny narodowej, których zgodność ukształtowała się w okresie państwa pierwszych Piastów (rys. 2).



Rys. 2. Włączenie fragmentów sąsiedniej ekumeny narodowej (religijnej) w wyniku ekspansji terytorialnej państwa polskiego w XIV wieku

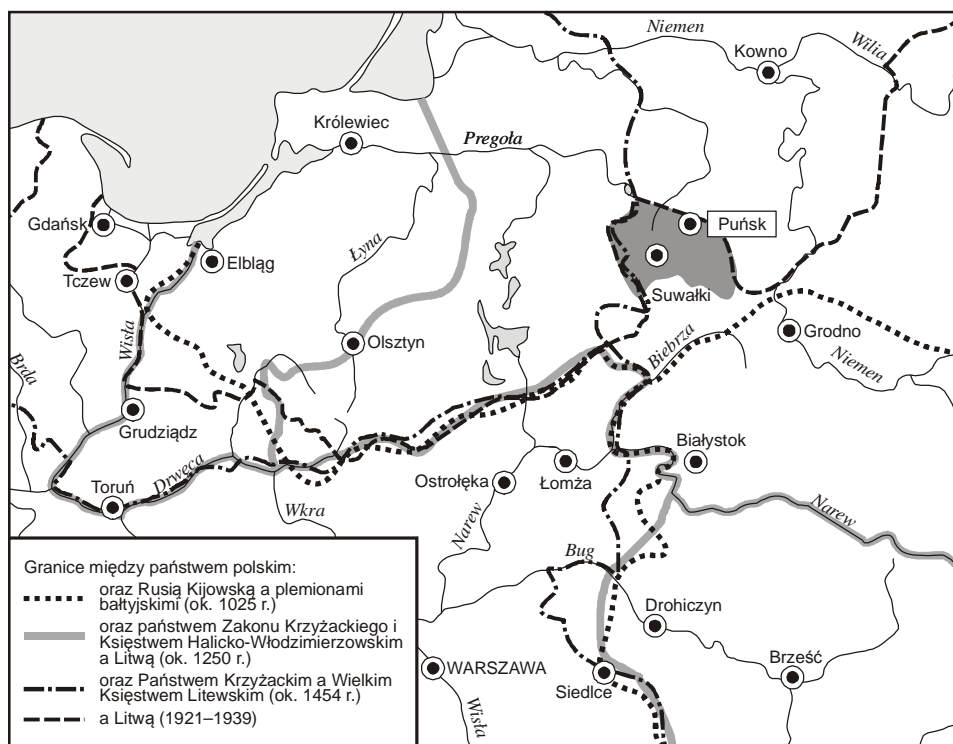
Źródło: A. Rykała (2011a)

Zmiany parametrów przestrzennych Polski wobec mniejszości następowały również wskutek zawiązywania układów politycznych z innymi państwami. Taki wpływ miały unie personalna (1385) i realna (1569) między Królestwem Polskim a Wielkim Księstwem Litewskim, które przyczyniły się do pogłębienia procesu terytorialnego formowania się i kulturowego oddziaływania państwa polskiego w kierunku wschodnim. Proces integracji nie tylko stworzył stabilne fundamenty liczącego się na arenie międzynarodowej kraju, ale utrwalił różnorodność przestrzeni społeczno-kulturowej Rzeczypospolitej Obojga Narodów, w której Litwini⁵ stali się drugim, obok Polaków, narodem politycznym.

Pośród ludności rodzimej (autochtonicznej, rys. 3) powstawały w państwie polskim skupiska ludności napływowej. Wraz z przybyciem na przełomie XI i XII wieku Żydów, którzy szukali na ziemiach polskich schronienia przed pojawiającymi się w środkowej i zachodniej Europie prześladowaniami i pogromami, rozpoczął się trwały rozwój ich osadnictwa. W przeciwieństwie do przyłączonych do polskiej ekumeny narodowej (ukształtowanej w obrębie dorzeczy dwóch rzek: Odry i Wisły) ziem prawosławnych, najstarsze skupiska ludności żydowskiej powstawały w obrębie owej ekumeny. Miały charakter rozproszony, w przeciwieństwie do silnie skoncentrowanego osadnictwa ludności prawosławnej.

Na przełomie XII i XIII wieku wśród ludności napływowej znaleźli się też Niemcy inicjujący akcję kolonizacyjną (osadniczą) i aktywizujący działalność gospodarczą na ziemiach polskich. Sukcesywny napływ kolejnych grup przybyszów z Niemiec pozwolił im zachować etniczną i językową odrębność, która w XVI wieku uległa wzmocnieniu poprzez przynależność do wyznania protestanckiego. Istotny wpływ na proces kolonizacji niemieckiej i rozwój protestantyzmu miały uwarunkowania geograficzno-polityczne, w tym zmiany

⁵ Litwini żyjący do dzisiaj w północno-wschodniej części Polski stanowią ludność autochtoniczną. Ich skupienie wywodzi swoją genezę od czasów objęcia tych terenów zasięgiem przez Wielkie Księstwo Litewskie. W okresie wczesnego średniowiecza ziemie te zasiedlone były jednak przez Jaćwingów (Jaćwięgow) – będących podobnie jak Litwini ludem bałtyjskim – których osadnictwo uległo znacznemu ograniczeniu na początku XIII wieku wraz z pojawieniem się zakonu krzyżackiego. Upadek plemion jaćwińskich (ich los podzielił bałtyjski lud Prusów), który nastąpił w wyniku walk z Polakami i Rusinami oraz pogromów i przesiedleń przeprowadzanych przez krzyżaków, spowodował długotrwałe niedoludnienie obszaru. Wzmożenie procesów osadniczych nastąpiło w pierwszej połowie XV wieku wraz z pojawieniem się nowych osadników, którymi byli wspomniani Litwini. Zasiedlenie tych ziem było konsekwencją wypełnienia postanowień pokoju między Koroną Królestwa Polskiego, Wielkim Księstwem Litewskim i zakonem krzyżackim z 1422 r. Na mocy zarówno powziętych wtedy postanowień, jak i przede wszystkim późniejszych aktów prawnych normujących głównie stosunki między Wielkim Księstwem Litewskim a Królestwem Polskim, ziemie te do 1795 r. przynależały politycznie do Litwy (Rykała 2008a).



Rys. 3. Zasięg ekumeny litewskiej we współczesnej Polsce na tle zmian granic państwowych

Źródło: A. Rykała (2008a)

przynależności państwowej ziem polskich. Utrata Pomorza Zachodniego, a następnie Śląska na rzecz sąsiadów Polski (chronologicznie: Czech, Austrii, Prus i Niemiec) – zapoczątkowana w 1138 roku rozbiem dzielnicowym, a trwająca do 1945 roku – uczyniła z niego obszar przenikania się różnych wpływów etnicznych, kulturowych i religijnych. Podobnie było w przypadku obszaru podbitego w XIII wieku przez zakon niemiecki (zasiedlonego pierwotnie przez plemiona bałtyjskie), który w XV wieku włączony został częściowo do Królestwa Polskiego (Warmia), w fragmencie zaś pozostał jego lennem. Stopniowo uniezależniające się spod jurysdykcji Rzeczypospolitej dawne Księstwo Pruskie (jej lennem przestało być oficjalnie w 1657 roku) uformowało się w 1701 roku w Królestwo Pruskie, co jeszcze bardziej zintensyfikowało proces kolonizacji niemieckiej i dyfuzji na ten obszar niemieckiej kultury.

Szczególnie intensywny charakter proces ten przybrał jednak po upadku Rzeczypospolitej i dostaniu się części jej ziem pod panowanie Prus, a następnie zjednoczonych Niemiec (1871). Zaborca przystąpił wtedy do intensywnej akcji scaleniowej nowo włączonych obszarów (Prus Królewskich i Wielkopolski)

z resztą państwa, której głównymi i po części sprawdzonymi na terenach wcześniej przejętych elementami były: osiedlanie ludności niemieckiej oraz zmasowana akcja germanizacyjna ludności polskiej. Zamierzony efekt, polegający na zmianie struktury narodowościowej omawianych ziem, został osiągnięty, gdyż na początku XX wieku osoby deklarujące przywiązanie do polskości czy też kultury innej niż niemiecka stanowiły (poza Wielkopolską) mniejszość.

Oprócz Żydów i Niemców wśród ludności napływowej znaleźli się również Tatarzy i Karaimi. Ci pierwsi byli uchodźcami ze Złotej Ordy i jeńcami wziętymi do niewoli przez władcę Wielkiego Księstwa Litewskiego. Zostali osiedleni na Litwie pod koniec XIV wieku wraz ze sprowadzonymi z Krymu Karaimami, wywodzącymi się z ludności chazarskiej zasymilowanej z innymi turekojęzycznymi ludami (głównie Połowcami) (rys. 4). Imigrancką genezę mieli również osiadli na Rusi i prowadzący działalność handlową Ormianie oraz rozwijający wysokogórskie pasterstwo Wołosi, którzy z czasem ulegli ruteni-zacji (Bojkowie, Łemkowie).



Rys. 4. Większe skupiska karaimskie, ormiańskie i tatarskie w I Rzeczypospolitej (XIV–XVIII wiek)

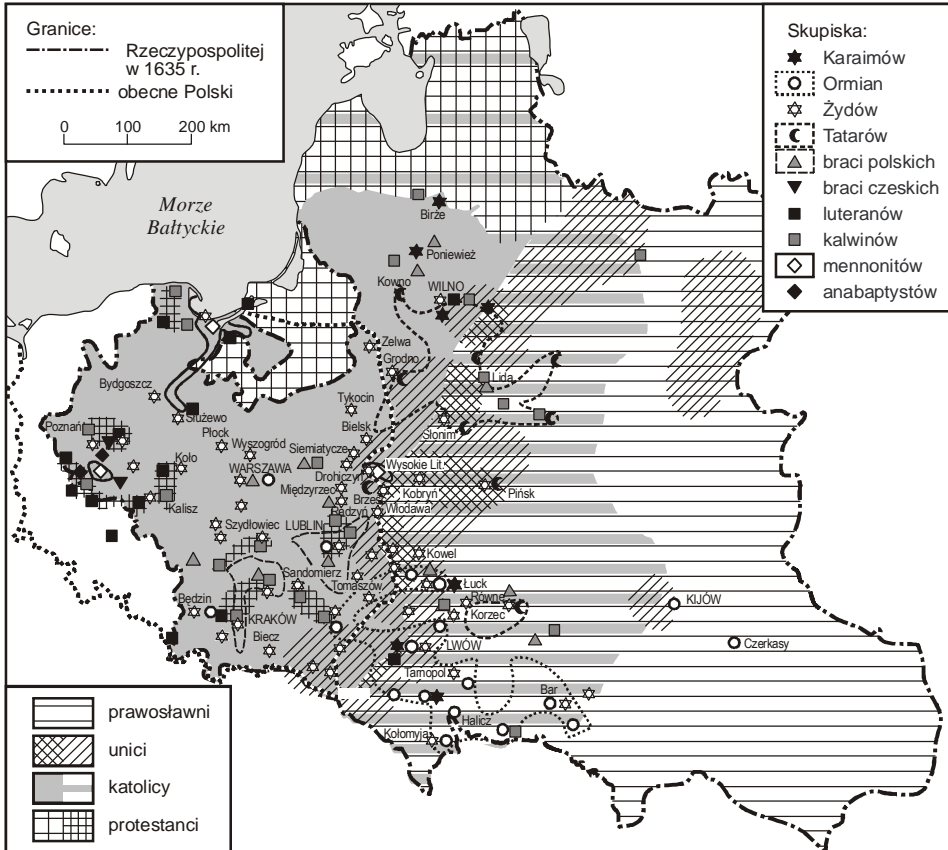
Źródło: A. Rykała (2009)

Złożona struktura etniczna miała swoje odbicie w zróżnicowaniu religijnym mieszkańców Rzeczypospolitej (rys. 5). Choć właściwiej byłoby powiedzieć, że to owa struktura kształtowała się na bazie różnorodności wyznaniowej. Przemiany, jakie w okresie kontreformacji następowały w dziedzinie świadomości narodowej na ziemiach polskich, prowadziły do rozwinięcia pojęcia narodu katolickiego, przy istnieniu jego szlacheckich treści. Oznaczało to, że za właściwego przedstawiciela narodu polskiego uważany był szlachcic-katolik. W coraz większym stopniu ideą wiążącą naród szlachecki stawała się – zdaniem Jerzego Topolskiego (2000) – wpojona przez szkołę jezuicką zasada tożsamości polskości z katolicyzmem. Stawiała ona na ogół poza nawiasem polskości ludzi innej wiary, przyczyniając się do deformacji świadomości społecznej. Świadomość narodowa (etniczna) wśród mieszkańców ziem polsko-litewskich zaczęła się kształtować w XIX wieku. Był to okres, w którym poczucie odrębności narodowo-etnicznej rodziło się również u innych ludów Europy Środkowo-Wschodniej. Jedną z najistotniejszych funkcji w tym procesie pełniła religia. Poza tym, że leżała u podstaw kształtowania się świadomości narodowej (etnicznej), była źródłem i trzonem ogółu wartości i postaw etycznych, a przede wszystkim kultury i tradycji poszczególnych grup.

Fakt, że wiele mniejszości narodowych tworzyło zarazem odrębne grupy religijne, czynił z Polski kraj niemniej zróżnicowany pod względem wyznaniowym. Wspólna konfesja łączyła dwa najważniejsze politycznie narody: Polaków i Litwinów, a do wprowadzenia reformacji na ziemie polskie również Niemców. Ci ostatni jednak przyjęli w większości nową wiarę – luteranizm. Dominujący na wschodzie państwa Rusini byli wyznawcami prawosławia, a po zawarciu unii katolicyzmu z prawosławiem w 1596 roku, zwłaszcza na zachodzie zamieszkanym przez nich ziem – część z nich przeszła na nowy, unicki obrządek⁶. Na tzw. Kresach Wschodnich podziały narodowościowe pokrywały się, choć nie bez reszty, z podziałami religijnymi. Polacy należeli w ogromnej większości do Kościoła rzymskokatolickiego, Białorusini byli na ogół wyznawcami prawosławia, a Ukraińcy – grekokatolikami (unitami). Ten model zbieżności utrwał się najsilniej w okresie zaborów ziem polskich. Rosja, która przejęła ziemie zasiedlone przez Białorusinów i część Ukraińców (Wołyń), doprowadziła do likwidacji Kościoła unickiego, włączając go do Cerkwi prawosławnej. Austria natomiast, popierając ukraiński ruch narodowo-kulturalny kosztem osłabienia wpływów polskich, postawiła na zachowanie obrządku unickiego. Ten zaś zaczął odgrywać podstawową rolę w budzeniu się w XIX wieku świadomości narodowej wśród Ukraińców i Rusinów (Łemków). Zbieżność etnosu i konfesji najpełniej wyrażała się w przypadku Żydów (wyznawców judaizmu), Tatarów (wyznawców islamu), Karaimów

⁶ Unia ustanowiła prymat papieża w sprawach jurysdykcji kościelnej nad wyznawcami prawosławia w Rzeczypospolitej, przy zachowaniu przez nich wschodniego obrządku i własnego języka liturgicznego.

(wyznawców karaimizmu)⁷ oraz Ormian (wiernych Apostolskiego Kościoła Ormiańskiego, a następnie – po zawarciu w drugiej połowie XVII wieku unii z Kościołem katolickim w Rzeczypospolitej – Kościoła ormiańskokatolickiego⁸).



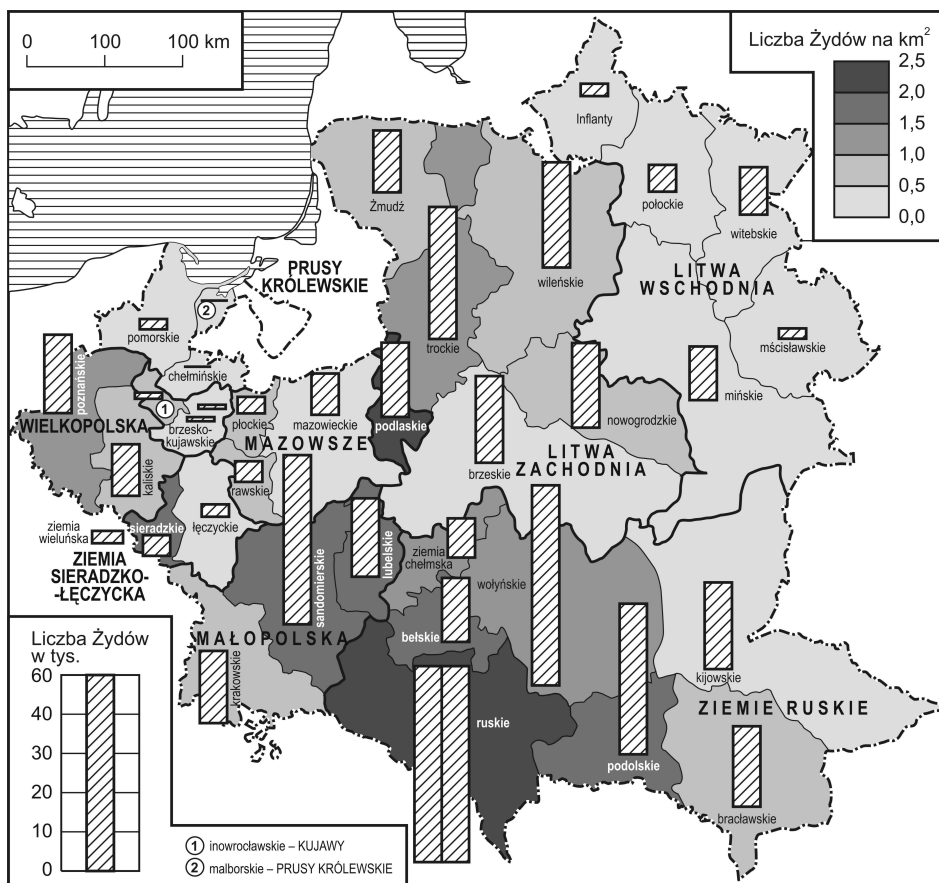
Rys. 5. Skupienia mniejszości narodowo-etnicznych i religijnych w XVII-wiecznej Rzeczypospolitej

Źródło: A. Rykała (2011a)

⁷ Więcej na temat Karaimów i ich religii w pracy: A. Rykała, 2011, *Mniejszość religijna – mniejszość etniczna – wspólnota kulturowa. Uwagi na temat genezy, aktywności i tożsamości Karaimów w Polsce*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica”, 11, Łódź.

⁸ Unicy ormiańscy na ziemiach polskich przyjęli katolicką naukę o Chrystusie, uznali prymat papieża, zachowując jednak pewne odrębności w liturgii (m.in. język staroormiański), obrządku i ustroju kościelnym.

U schyłku I Rzeczypospolitej (XVIII w.) Polacy stanowili około 45% ludności (Maryański 1994). Liczba ta wyrażała w głównej mierze posługujących się językiem polskim wiernych Kościoła rzymskokatolickiego. W tym czasie państwo polsko-litewskie było domem blisko 80% światowej populacji Żydów (Tomaszewski 1993; Rykała 2011a) (rys. 6). Polska odzyskując w 1918 roku niepodległość, po 123 latach niewoli, stała się ponownie krajem wielonarodowościowym. W II Rzeczypospolitej, która była państwem już tylko jednego narodu politycznego⁹, mniejszości narodowe (i religijne) stanowiły ponad 30% ogółu ludności (tab. 1).



Rys. 6. Liczba i rozmieszczenie Żydów w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w 1764 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: R. Mahler (1967), A. Podraza (1991)

⁹ Mniejszość litewska w granicach odrodzonego państwa polskiego liczyła, jak podają wyniki przeprowadzonych spisów ludności, w 1921 r. – 68,7 tys., a w 1931 r. – 83,1 tys. (co w obu przypadkach stanowiło 0,3% ogółu obywateli państwa) i była podzielna między trzy województwa: wileńskie, białostockie i nowogrodzkie (Rykała 2008a).

Tabela 1

Struktura narodowościowo-religijna ludności Polski w 1931 roku

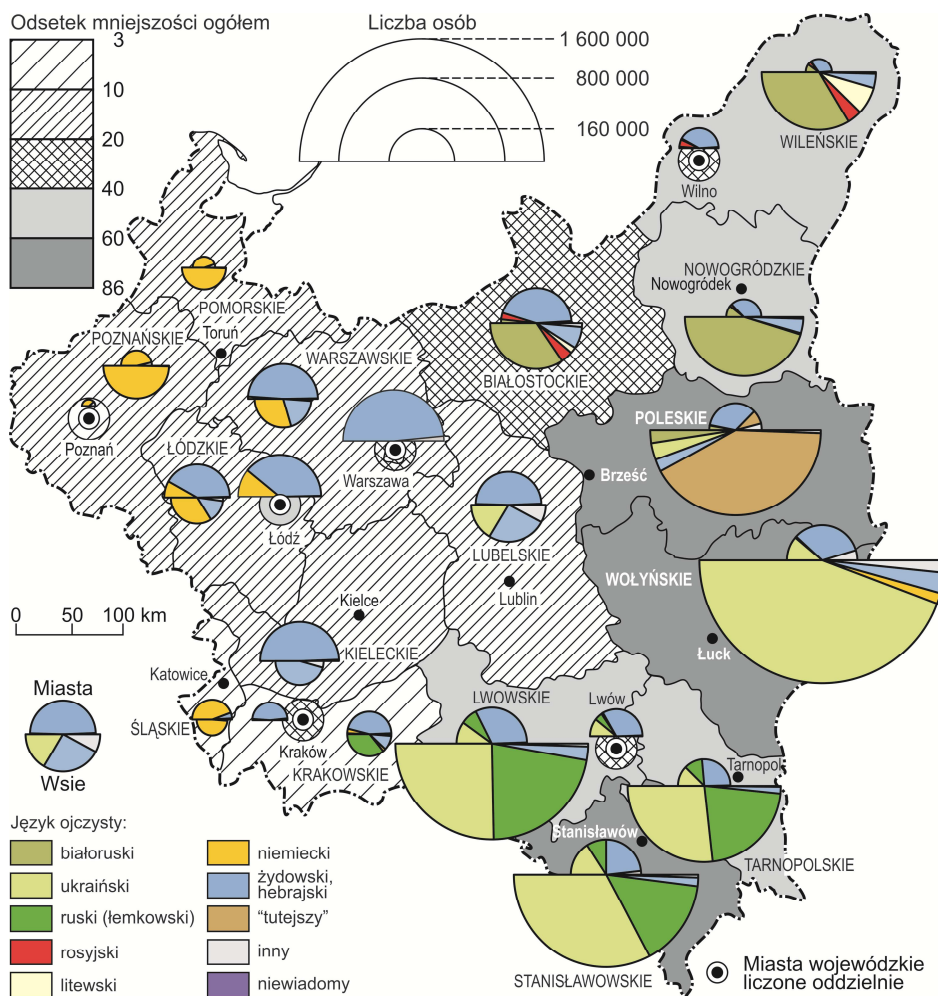
Narodowość (według kryterium językowego)	Liczba		Wyznanie	Liczba	
	w tys.	%		w tys.	%
Polska	21 993	68,9	Rzymsko- katolickie	28 827	64,8
Ukraińska	4 442	13,9	Grecko- katolickie	3 362	10,5
Żydowska	2 733	8,6	Judaistyczne	3 137	9,8
Białoruska	990	3,1	Prawosławne	3 787	11,8
Niemiecka	741	2,3	Protestanckie	842	2,6
Inna	1 017	3,2	Inne	152	0,5
Razem	31 916	100,0	Razem	32 107	100,0

Źródło: opracowanie własne na podstawie: J. Tomaszewski (1985ab), H. Chałupczak, T. Browarek (1998), A. Gawryszewski (2005), A. Rykała (2008b), P. Eberhardt (2010).

Dane o strukturze narodowościowo-religijnej ludności niepodległej Polski, pochodzące ze spisów powszechnych przeprowadzonych w 1921 i 1931 roku, były jednak obarczone wieloma błędami. Pierwszy pominął Górny Śląsk, objęty walkami polsko-niemieckimi o przynależność państwową tego regionu oraz Wileńszczyznę niewchodzącą jeszcze w skład państwa polskiego. Wyniki drugiego spisu, choć przeprowadzonego w bardziej sprzyjających warunkach polityczno-geograficznych, również nie są w pełni wiarygodne. Przyczyną były fałszerstwa, do jakich dochodziło, zwłaszcza w województwach południowo-wschodnich. Przy ich pomocy próbowano osłabić dążenia Ukraińców do wyrażania swojej narodowej odrębności. W spisie z 1931 roku strukturę narodowościową ludności Polski starano się określić na podstawie pytań o język ojczysty (rys. 7) i wyznanie. Te dwie kategorie miały stanowić substytut przynależności narodowej, mimo że rozumienie pojęcia „język ojczysty” – tj. uznawanego przez daną osobę za najbliższy – było dość subiektywne.

Choć struktura narodowościowa mieszkańców Polski, jak dawniej, nachodziła na wyznaniową, nie można mówić o wykształceniu pełnego modelu zbieżności. Polacy byli wprawdzie w zdecydowanej większości rzymskimi katolikami, a pozostałe kościoły i związki wyznaniowe tworzyły przeważnie mniejszości narodowe¹⁰ (fot. 1), to jednak część wiernych mniejszościowych wspólnot religijnych deklarowała związki z polską narodowością. Wpływ na identyfikacje

¹⁰ W okresie międzywojennym część ludności o rusińskich identyfikacjach narodowych na tzw. Łemkowszczyźnie wystąpiła z Kościoła greckokatolickiego i przeszła na



Rys. 7. Liczebność osób deklarujących używanie języka ojczystego innego niż polski w II Rzeczypospolitej według województw (1931 rok)

Źródło: opracowanie własne

z polskością miały czynniki zarówno obiektywne, jak i subiektywne. Te pierwsze wynikały z przyswojenia przez osoby posiadające przodków należących do mniejszości – którzy nierzadko przyczynili się do przerwania więzi z tradycją własnego środowiska – treści polskiej kultury (np. języka). Subiektywne wyrażały natomiast przekonania, że przynależność do narodu jest aktem woli jednostki; własnego wyboru, w którym jednostka decyduje, czy chce być częścią

prawosławie. Akt ten miał być wyrazem ich sprzeciwu wobec ukrainizacji obrządku unickiego.

ugruntowanej historycznie wspólnoty (mniejszości), czy też swoją tożsamość chce budować poza obrębem grupy, z której ona lub jej przodkowie pochodzą. Będąca kwestią wyboru identyfikacja z narodowością polską wiązała się z akceptacją własnego uczestnictwa w tej samej kulturze, poczuciem więzi z polską wspólnotą oraz kultywowaniem jej tradycji w warunkach życia codziennego. Odejście od grupy mniejszościowej było niejednokrotnie prześlągnięte również pragmatyzmem, wyrastającym ze wzmagającej się fali wrogości (m.in. antysemityzmu) przejawianej w stosunku do mniejszości przez część polskiego społeczeństwa.



Fot. 1. Żydzi i Polacy w Parku Kolejowym w Łodzi (1936 rok)

Źródło: ze zbiorów Archiwum Państwowego w Łodzi

O tym, że religia nie stanowiła jedyne go wyznacznika tożsamości narodowej w międzywojennej Polsce, świadczy przykład mniejszości żydowskiej. Za Żyda uznawany był ten, kto organizacyjnie należał do żydowskiej gminy wyznaniowej. W obszarze wyznaczonym jej ramami skupiały się więc zarówno osoby religijne, jak i areligijne, osoby odczuwające przynależność do narodu żydowskiego, jak i nieochrzczone osoby pochodzenia żydowskiego, deklarujące narodowość polską. „Żydem był ten – mówiąc za Ireną Nowakowską (1989) – kto formalnie wyznawał judaizm”. Wyznanie traktowane było tożsamo z przynależnością narodową (w tym przypadku żydowską) przede wszystkim więc w sensie formalnym (Rykała 2007, 2011a)¹¹.

¹¹ Większość Żydów pozostała jednak wierna tradycyjnej religijności i obyczajowości. Nie aspirowała – wbrew nadziejom części tzw. postępowych odłamów tej

W następstwie drugiej wojny światowej (1939–1945) doszło do radykalnych przeobrażeń przestrzenno-etniczno-konfesyjnych w Polsce. Ich główną przyczyną była przeprowadzona przez Trzecią Rzeszę eksterminacja około 3 mln Żydów (90% ogółu ludności żydowskiej). Oprócz niemieckich okupantów, mordów na tej grupie narodowościowej dopuściła się część miejscowej ludności („sąsiedzi”). Na zdobytych przez Niemców polskich ziemiach (należących zwłaszcza do byłej radzieckiej strefy okupacyjnej) doszło do wielu pogromów (najczęściej tam, gdzie dominowali etniczni Polacy – m.in. w Jedwabnem, Wąsoszu)¹². W wyniku przeprowadzonej przez nazistów Zagłady, która objęła też Romów, unicestwieniu uległa, tworzona przez blisko tysiąc lat, unikatowa w dziejach życia w diasporze¹³ żydowska kultura.

Eksterminacji towarzyszyły wywołane ekspansywną polityką Niemiec i Związku Radzieckiego ogromne w swojej skali i złożoności demograficznej oraz jedne z największych w dziejach świata migracje, które – jak wyliczył Piotr Eberhardt (2010) – objęły w latach 1939–1950 około 30 mln ludności. Uczestnikami zorganizowanych odgórnie przemieszczeń – odbywających się w końcowej fazie wojny przy akceptacji zwycięskich mocarstw: Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, a po wojnie także rządu polskiego – były konkretne grupy narodowościowe, głównie: Polacy, Żydzi, Niemcy i Ukraińcy. Selektywny, wyodrębniony na podstawie kryterium etnicznego charakter migracji uruchomił proces przemian religijnych, gdyż występowała w znaczącym stopniu zbieżność narodowości z wyznaniem.

Czynnikiem, który wpłynął na natężenie tych przemieszczeń, przyczyniając się jednocześnie do zmiany oblicza etniczno-religijnego ziem polskich, było przesunięcie granic politycznych. Zwycięskie mocarstwa, na mocy postanowień

ludności – do polskiej kultury narodowej, traktując takie dążenia jako zagrożenia dla obranej z Boskiej woli odrębnej drogi życia. Szansa na równouprawnienie i pogłębienie procesu asymilacji wielomilionowej ludności żydowskiej, którym sprzyjały również bardziej światłe grupy Polaków, okazała się jedynie złudzeniem.

¹² Akcje wymierzone w Żydów, to efekt – jak pokazują najnowsze ustalenia wielu badaczy (m.in. Gross 2000, Bikont 2004, Engelking 2011, Grabowski 2011, Mędykowski 2012) – przede wszystkim kondycji moralnej miejscowych Polaków, mocno wypaczonej pod wpływem wojennej rzeczywistości. Źródłem tych bestialskich zachowań była również antyżydowska agitacja z okresu międzywojennego, szczególnie intensywnie prowadzona w centralnej i wschodniej Polsce przez obóz narodowy i prasę katolicką.

¹³ Użycie terminu „diaspora”, rozumianego jako rozproszenie członków danego narodu (lub wyznawców danej religii) wśród innych narodów (lub religii) w nowych krajach zamieszkania, nie oznacza, że państw, w których żyli Żydzi, nie można traktować w kategoriach ich ojczyzn, do identyfikacji z którymi żydowscy mieszkańcy mieli takie samo prawo jak pozostali obywatele. Zwłaszcza w przypadku Polski, do której rozwoju gospodarczego i kulturowego Żydzi wnieśli niepodważalny i wyjątkowy wkład, taka konstatacja nie powinna budzić zastrzeżeń.

układów jałtańskiego (1943) i poczdamskiego (1945), dokonały go w sposób arbitralny, nie dopasowując do zasięgów poszczególnych ekumen narodowych. Wymusiły natomiast dopasowanie się do tych granic poszczególnych grup narodowościowych, czego skutkiem były wspomniane migracje.

Polska w wyniku przesunięć granicznych utraciła część wschodnią swojego międzywojennego terytorium. Odpadnięcie tzw. Kresów Wschodnich zrekompensovane zostało częściowo nabytkami na zachodzie i północy (tzw. Ziemie Odzyskane), stanowiącymi do tego czasu część terytorium Niemiec. Powojenne, a zarazem współczesne terytorium Polski przybrało kształt nawiązujący do tego pierwotnego, który państwo polskie posiadało w X–XII wieku (rys. 1). Polska powróciła tym samym do wyznaczonego przez przyrodę – jak stwierdzają Marek Koter i Mariusz Kulesza (2001) – naturalnego obszaru polskiej ekumeny.

Podobną drogę, co w przypadku kształtowania się granic, przebył kraj w zakresie składu etnicznego, czyli od swoistej monoetniczności, poprzez wieloetniczność, do wyraźnej liczebnie dominacji jednego narodu (Rykała 2009, 2011a). Z geograficznego punktu widzenia nastąpiła zmiana wielowiekowych trendów demograficznych: w ciągu minionego tysiąca lat ludność polska i niemiecka przesuwiała się stopniowo na wschód, by ostatecznie ustalić między sobą granicę etniczną zbliżoną do tej z wczesnego średniowiecza. W rezultacie przesunięcia granic, a także ruchów migracyjnych, będących w dużej części jego następstwem, z ziem przejętych przez Polskę wysiedleni zostali niemal w całości Niemcy (z obawy przed nadciągającym frontem część z nich ewakuowała się jeszcze przed zakończeniem wojny), których zastąpili w większości Polacy, a także przedstawiciele innych grup narodowościowo-etnicznych i religijnych.

W wyniku rozszar terytorialnych w granicach Polski pozostała po drugiej wojnie światowej najbardziej na zachód wysunięta część pogranicza ekumen polskiej i ruskiej (białoruskiej i ukraińskiej) wraz z jej dziedzictwem religijnym – prawosławiem i grekokatolicyzmem. Wyraziste rozgraniczenie narodowościowo-religijne, jakim stała się granica polsko-niemiecka, nie wystąpiło więc po wschodniej stronie Polski. Ten zwarcie zamieszkały przez ludność białoruską i ukraińsko-łemkowską (prawosławną i grekokatolików) środkowo-wschodni i południowo-wschodni obszar państwa stracił jednak w ciągu następnych kilku lat swoją religijną specyfikę. Dokonało się to w wyniku masowych przesiedleń mieszkającej tam ludności: zewnętrznych do ZSRR (w latach 1944–1946)¹⁴ i wewnętrznych, w ramach akcji „Wisła” (1947), na tzw. Ziemie Odzyskane. Akcja z 1947 roku dokonana została przy zastosowaniu religijnych kryteriów kwalifikacji (przynależność do wyznania grekokatolickiego lub prawosławnego) i polegała na likwidacji skoncentrowanego osadnictwa Rusinów (m.in.

¹⁴ Wśród przedwojennych obywateli polskich przesiedlonych w latach 1944–1946 do ZSRR znajdowało się: 480,3 tys. Ukraińców (w tym ok. 70 tys. Łemków), 36 tys. Białorusinów i 1 tys. Litwinów (Chałupczak, Browarek 1998; Gawryszewski 2005; Rykała 2008b; Barwiński 2013).

Ukraińców, Łemków, Bojków) w południowo-wschodniej Polsce, co miało zapobiec dalszej aktywności podziemnego ruchu ukraińskiego na rzecz włączenia tych ziem do Ukrainy (Rykała 2011a).

W granicach nowo utworzonej Polski znalazły się jedynie nieliczne skupiska pozostałych, „kresowych” mniejszości etniczno-religijnych: Tatarów wyznających islam (m.in. w Bohonikach, Kruszyńskich, Białymstoku, Krynkach, Sokółce i Suchowoli), Karaimów (m.in. w Warszawie i Podkowie Leśnej) oraz Ormian (m.in. w Krakowie). Największe skupiska tych społeczności zostały poza Polską. Wielu przedstawicieli tych społeczności, którzy poza własną tradycją przyswoili w dużym stopniu treści polskiej kultury, zdecydowało się jednak na porzucenie swoich „małych ojczyzn” i osiedlenie w Polsce¹⁵.

Większość imigrantów wywodzących się ze środowisk mniejszościowych osiedliła się na tzw. Ziemiach Odzyskanych. Ogromne zniszczenie reszty kraju, w połączeniu z realizacją programu zasiedlania i zagospodarowywania pozyskanego obszaru, nie pozostawiało imigrantom większego wyboru miejsca zamieszkania. Ze względu na wyższy standard zabudowy, rozbudowaną infrastrukturę, potencjalne miejsca pracy, a także zachowane obiekty sakralne, ziemie te były atrakcyjnym miejscem do osiedlenia. Przemieszczeniom towarzyszyła pewna „równoleżnikowa” prawidłowość – na obszar Dolnego Śląska kierowano na ogół ludność z Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej (USRR), na tereny północne tzw. Ziemi Odzyskanych – z Litewskiej SRR.

Na opuszczone przez ludność niemiecką tereny (zwłaszcza na Dolny Śląsk i do Szczecina) napłynęli również Żydzi, a wśród nich zarówno repatrianci z ZSRR, jak i emigranci z innych ziem Polski. Poza poprawą warunków materialnych, o zmianie miejsc osiedlania decydowały m.in. względy: bezpieczeństwa¹⁶ (słabość organizacji posługujących się w swojej walce podziemnej

¹⁵ Na podstawie umów między przedstawicielami Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (PKWN) a rządami radzieckich republik białoruskiej i ukraińskiej (z 9 września 1944 roku) oraz litewskiej (z 22 września 1944 roku), a następnie umowy między rządami Polski i ZSRR (z 6 lipca 1945 roku) ustalono, że osoby narodowości polskiej i żydowskiej, które zamieszkiwały na stałe ziemie przejęte przez Związek Radziecki i do 17 września 1939 roku posiadały obywatelstwo polskie, mają prawo wyboru przynależności państwowej i miejsca zamieszkania w którymś z tych dwóch krajów. Osobom wywodzącym się z mniejszości tatarskiej, karaimeńskiej i ormiańskiej, które zgłaszały chęć udziału w repatriacji, utrudniano wyjazd – choć umowy przewidywały ich dobrowolność – poprzez stosowanie niejednoznacznych kryteriów przynależności narodowej (będącej w odróżnieniu od obywatelstwa stanem faktycznym, a nie prawnym, determinowanym czynnikami pozaetnicznymi). Przedstawiciele tych grup narodowościowo-etnicznych i religijnych traktowano jako potrzebną gospodarce siłę roboczą i zakładano, że będą lojalni wobec nowej, radzieckiej ojczyzny (Rykała 2011a).

¹⁶ W pierwszych powojennych latach Polska była areną wielu wystąpień antysemickich. Zabitych zostało w różnych okolicznościach, często w wyniku działalności antykomunistycznego podziemia (m.in. poakowskiego, Narodowych Sił Zbrojnych), co

polityką antysemityzmu oraz brak wystąpień antyżydowskich wynikający z większej dekompozycji więzi społecznych), psychologiczne (potrzeba życia w większych skupiskach żydowskich), a nawet taktyczne (osiedlenie na terenach przygranicznych sprzyjało nielegalnej, po części tolerowanej przez władze, emigracji z Polski) (Rykała 2007).

Na ziemiach zachodnich i północnych włączonych do Polski wykształciła się struktura narodowościowo-etniczno-religijna charakterystyczna dla dawnych Kresów Wschodnich. Wyjątek stanowili Grecy i Macedończycy, którzy osiedlili się w Polsce w końcu lat 40. ubiegłego wieku.¹⁷ Mniejszości narodowo-etniczne i religijne – w przypadku niektórych grup te dwie identyfikacje nachodziły na siebie – miały jednak wyraźnie diasporalny charakter. Skupiska mniejszości na tzw. Ziemiach Odzyskanych były zdecydowanie mniej zwarte i liczne niż na Kresach¹⁸.

Wyrwanie z „przyrodzonych” ziem, migracje (mające niekiedy, jak w przypadku Ukraińców, Łemków i Bojków, charakter brutalnych przesiedleń), a następnie próby odbudowy życia na obcym kulturowo obszarze, miały istotny wpływ na kształtowanie się świadomości narodowo-etnicznej osób należących do grup mniejszościowych. Postępowała asymilacja narodowościowa z polską większością, odzwierciedlająca się w sferze religijnej zbliżeniem do dominującego liczebnie Kościoła rzymskokatolickiego lub laicyzacją. Zasadniczy wpływ na przemiany tożsamościowe miała polityka ideologiczna państwa zmierzająca do budowy homogenicznego, również w aspekcie narodowym i etnicznym, społeczeństwa (władze m.in. koncesjonowały działania mniejszości na rzecz instytucjonalizacji swojej etniczności, stawiały bariery administracyjne przy wznoszeniu obiektów religijnych). Do tego dochodziły obiektywne procesy asymilacyjne i laicyzacyjne wynikające z postępującej modernizacji życia.

najmniej 800 Żydów. Mordowano ich za to, że byli Żydami, a podłoże tych zbrodni było różnorakie (przesady rasistowskie, religijne – związane z legendą mordu rytualnego, pełnienie funkcji w strukturach nowego reżimu, rabunek, zapobieżenie odzyskaniu mienia przez ocalałych z Zagłady). Terror antysemitki miał swoje uwarunkowania geograficzne – dochodziło do niego głównie we wschodniej i środkowej Polsce oraz mniejszych miejscowościach (Grabski, Rykała 2010).

¹⁷ Grecy i Macedończycy byli politycznymi, lewicowymi imigrantami, którzy po klęsce w wojnie domowej (1944–1949) znaleźli schronienie głównie na Dolnym Śląsku (m.in. we Wrocławiu) i Łużycach Górnych (w Zgorzelcu). Wśród nich były zarówno osoby areligijne, na co wpływ miały lewicowe przekonania większości z nich, jak i wierne tradycji prawosławnej.

¹⁸ W wyniku trudności z adaptacją w obcym etnicznie, kulturowo i religijnie otoczeniu wielu Tatarów wzięło udział w reemigracji, przenosząc się na związane z tradycją osadnictwa tatarskiego Podlasie. Na nielegalne, ale tolerowane przez władze państwowe powroty do dawnych miejsc zamieszkania, szczególnie po tzw. politycznej odwilży w 1956 roku, zdecydowała się część społeczności ukraińskiej i łemkowskiej.

Zmieniające się identyfikacje narodowo-etniczne wynikały również, zwłaszcza na tzw. Ziemiach Odzyskanych, z sytuacji samych mniejszości: rozproszenia przestrzennego i małej liczebności skupisk, migracji zewnętrznych (poza granice Polski) i wewnętrznych (ze wsi do miast), niskiego stopnia zorganizowania, znikomego udziału elit w życiu tych środowisk oraz przenikania elementów innych kultur, tradycji, obyczajów i języków (m.in. w wyniku zawierania mieszanych małżeństw, z reguły z rzymskimi katolikami narodowości polskiej).

Straty wojenne ludności Polski (wynoszące około 6 mln osób, z czego blisko połowę stanowili Żydzi), pozostanie poza granicami państwa (na byłych Kresach Wschodnich) ludności o niepolskich identyfikacjach narodowych oraz powojenne ruchy migracyjne (w tym m.in. ewakuacje, ucieczki, dobrowolne emigracje i przymusowe wysiedlenia Niemców, przesiedlenie do ZSRR Ukraińców, Białorusinów i Litwinów oraz wyjazdy do Izraela, Europy Zachodniej i Ameryki ludności żydowskiej) spowodowały, że na początku lat 50. ubiegłego wieku na około 27 mln mieszkańców kraju jedynie 650 tys. (2,4%) stanowili przedstawiciele mniejszości narodowych¹⁹. Oprócz tych, którzy identyfikując się z tymi społecznościami pozostali w Polsce, niewielką, acz nader różnorodną mozaikę narodowo-etniczną środowisk mniejszościowych dopełniali tzw. repatrianci z ZSRR – Żydzi, Ormianie, Tatarzy i Karaimi (fot. 2–4).



Fot. 2–3. Odbudowa życia na tzw. Ziemiach Odzyskanych

2 – Karaimi we Wrocławiu; 3 – sprzedaż prasy żydowskiej w Dzierżonowie

Źródło: ze zbiorów Marioli Abkowicz i Żydowskiego Instytutu Historycznego

¹⁹ Po zakończeniu przesiedleń i migracji, w połowie lat 50. XX w., kiedy liczba ludności Polski wynosiła ok. 27 mln, żyło w Polsce ok. 200 tys. Niemców, 162 tys. Ukraińców, 148 tys. Białorusinów, 60 tys. Żydów, 19 tys. Słowaków, 17 tys. Rosjan, 12 tys. Cyganów, 9 tys. Litwinów oraz 11 tys. przedstawicieli innych mniejszości narodowych (Kwilecki 1963; Rykała 2007).



Fot. 4. Socjalistischer Kinder Farband (SKIF) – dziecięca organizacja żydowska przy socjalistycznej i antysyjonistycznej partii Bund w Żarach

Źródło: ze zbiorów Żydowskiego Instytutu Historycznego

W nowych warunkach (terytorialno-etycznych i ustrojowych) władze Polski Ludowej realizowały, o czym sygnalizowano, koncepcję państwa jednonarodowego tworzonoego przez społeczeństwo nowego typu – socjalistyczne²⁰. Polityka oparta na takich założeniach (z humanizmem ideologii socjalistycznej niemających wiele wspólnego) dążyła aspiracje innych grup narodowych, etnicznych, regionalnych (autochtonicznych) do podkreślenia swojej podmiotowości. Organy rządzące dopuszczały do istnienia co najwyżej tradycyjnych mniejszości narodowych i etnicznych (m.in. Białorusinów, Niemców, Tatarów, Żydów). Niewielka liczebność tych grup leżała u podstaw uznania ich przez organy państwowe. Najbardziej wymownym tego świadectwem, jak i pozytywnego stosunku polskich władz do danej mniejszości narodowej była zgoda tychże na działalność organizacji reprezentujących szeroko rozumiane interesy środowisk mniejszościowych. Organizacje – które, z wyjątkiem żydowskich, zaczęły powstawać dopiero w latach 50. ubiegłego wieku – miały na ogół fasadowy charakter. Od samego początku funkcjonowały bowiem w dość sztywnym gorsecie kontroli Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, co mocno rzutowało na charakter podejmowanych przez nie działań. Nawet jeśli w wielu przypadkach

²⁰ Kwestia określenia powojennego ustroju politycznego Polski jest sporna, choć oficjalnie było to państwo socjalistyczne.

kosztem ochrony interesów reprezentowanych przez siebie grup realizowały one wytyczne władz partyjnych i państwowych na „odcinku mniejszościowym”, to należy stwierdzić, że spełniały ważną rolę w podtrzymywaniu odrębności tych środowisk w Polsce²¹.

W tej koncepcji państwa jednolitego narodowościowo – choć dopuszczającego możliwość artykułowania swoich problemów przez tradycyjne mniejszości narodowe i etniczne – nie było miejsca dla grup społecznych, które zgłaszałyby aspiracje do bycia czymś więcej niż „tylko” grupą etnograficzną w ramach narodu polskiego; skłaniających się do regionalnych, a zarazem niepolskich utożsamień. Odnosiło się to zwłaszcza do tych z nich, którym mimo złożonych losów (m.in. oddziaływania kultury niemieckiej) starano się przypisać polską proveniencję i polski charakter (np. Ślązaków). Nie tylko jednak negatywne stanowisko organów władzy pozbawiało te zbiorowości szans na emancypację w postaci odrębnych grup narodowościowych czy etnicznych. W sytuacji braku przyzwolenia, istotne było samo postrzeganie i umiejscowienie się tych wspólnot (np. Ślązaków) w ówczesnej rzeczywistości społeczno-politycznej.

W Polsce Ludowej realizowano również politykę o różnej formie represyjności wobec religii, co rzutowało silnie na położenie wielu mniejszości narodowych i etnicznych. Głównym elementem tej strategii było wypracowanie instrumentów umożliwiających wgląd administracji państwowej w działalność kościołów i związków wyznaniowych oraz nadanie jej charakteru pożądanego przez władze. Stosunek organów rządzących do tych wspólnot, jak i do religii w ogóle, ewoluował – od rozwiązań administracyjno-likwidacyjnych stosowanych w drugiej połowie lat 40. i na początku lat 50. po liberalizację drugiej połowy lat 80. ubiegłego wieku.

Przemiany ustrojowe, jakie nastąpiły po 1989 roku, dały sposobność do przeformułowania kodu kulturowego różnych grup społecznych, co wynikało z możliwości ideowego lub narodowościowego samookreślenia się jednostek.

4. Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce na początku XXI wieku

Od zakończenia drugiej wojny światowej nie można było precyzyjnie określić przynależności narodowej ludności Polski. Wynikało to przede

²¹ O tym, że narzucano im pewien jednolity model funkcjonowania świadczą w sposób wymowny ich nazwy. W niemal każdej znajdowało się określenie „społeczno-kulturalny” (np. Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne w Polsce czy Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów w Polsce). W przypadku Niemców, ale i Ukraińców – mniejszości obciążonych spuścizną wyjątkowo trudnych, nie tylko wojennych, relacji z Polakami – rejestracja organizacji realizującej ich narodowe interesy nastąpiła dopiero na fali tzw. październikowej odwilży 1956 roku.

wszystkim z powodu niepodejmowania tej kwestii w poszczególnych spisach powszechnych²². Jakikolwiek dane były więc jedynie orientacyjne, szacunkowe i bez większej wartości poznawczej. Dopiero Narodowy Spis Powszechny z 2002 roku, w którym po raz pierwszy po wojnie uwzględniono pytanie o identyfikację narodową, dostarczył poważnego materiału statystycznego na temat struktury narodowo-etnicznej ludności Polski. Warto podkreślić jednak, że tożsamość narodowa (choć nie tylko, również język codziennych kontaktów czy wyznawana wiara) odnosi się do bardzo subiektywnych, wrażliwych i delikatnych aspektów życia człowieka, a w związku z tym jest trudno mierzalna i dostępna dla badań statystycznych.

W celu weryfikacji poczucia narodowej tożsamości osób poddanych procedurze spisowej sformułowano pytanie w następującym brzmieniu: „Do jakiej narodowości się Pan(i) zalicza?”, co oznaczało, że niemal wszystkie osoby odczuwające przynależność narodową skorzystały z okazji wskazania na tę grupę narodową, z którą się identyfikują. Pytanie było na tyle otwarte, że dawało możliwość udzielenia odpowiedzi zgodnej w dużym stopniu z własnym rozumieniem tego pojęcia, choć pozostającej w związku z przyjętą w spisie jego definicją (Rykała 2011)²³.

Nawet przy zastosowaniu subiektywnego kryterium przynależności narodowej, osoby, których związki emocjonalne, kulturowe lub genealogiczne z danym narodem nie były jednoznaczne, miały trudności z określeniem podstawowej grupy odniesienia.

Spis wykazał, że przynależność do narodowości polskiej zadeklarowało 36 983,7 tys. osób (96,74% ludności Polski), innej niż polska – 471,5 tys. (1,23%), natomiast związków z określonym narodem nie udało się ustalić

²² Pierwszy po drugiej wojnie światowej, i zarazem ostatni w XX wieku, spis ludności zawierający pytanie o narodowość odbył się wprawdzie w 1946 roku, to jego wyniki nie odpowiadały stanowi rzeczywistości. Spis przeprowadzono bowiem w okresie intensywnych, zarówno zewnętrznych, jak i wewnętrznych przemieszczeń ludności, gdy wielu Niemców i Ukraińców zadeklarowało, na ogół niezgodnie z prawdą, polską narodowość. Zrobili to w obawie o przesiedlenia lub deportacje, w których jako osoby narodowości niemieckiej i ukraińskiej zmuszeni byłiby uczestniczyć. Dane uzyskane w spisie są mało wiarygodne również ze względu na trwające postępowania weryfikacyjne ludności niemieckiej. Ponadto ułomnością spisu było uwzględnienie w kwestionariuszach jedynie Polaków, Niemców i tzw. innych.

²³ Definicja ta mówiła, że: „narodowość jest deklaratywną (opartą na subiektywnym odczuciu) cechą indywidualną każdego człowieka, wyrażającą jego związek emocjonalny (uczuciowy), kulturowy lub genealogiczny (ze względu na pochodzenie rodziców) z określonym narodem”.

w przypadku 774,9 tys. (tj. 2,03%)²⁴. Grupa osób o nieustalonej narodowości była więc liczniejsza od tych, którzy wyrazili niepolskie identyfikacje²⁵.

Dane uzyskane podczas spisu pokazały, że dotychczasowe szacunki dotyczące liczebności mniejszości narodowych były znacznie zawyżone. Ponadto potwierdzały tezę, że przez cały okres powojenny osoby wywodzące się z mniejszości podlegały procesom stopniowej asymilacji. Wbrew wielu opiniom, napływ imigrantów z innych krajów nie miał większego wpływu na wzrost liczebny „tradycyjnych” mniejszości (tab. 2).

Ludność o niepolskich identyfikacjach koncentrowała się głównie w trzech województwach: śląskim – gdzie mieszkało 186,3 tys. osób deklarujących inną niż polska narodowość (39,5% ogółu osób o niepolskiej tożsamości narodowej), opolskim – 133,3 tys. (28,3%) oraz podlaskim 55,2 tys. (11,7%). W województwie śląskim więcej niż co dziesiąty mieszkaniec nie identyfikował się z polską narodowością, natomiast w obu pozostałych województwach ten odsetek był znacznie niższy, gdyż ludność niepolska nie przekraczała tam 5% ogółu ludności (rys. 8).

Wyniki spisu ujawniły, że środowiska tzw. tradycyjnych mniejszości narodowych (np. Niemcy, Ukraińcy) przeżywały regres. Swego rodzaju fenomenem społeczno-kulturowym było natomiast wytworzenie się silnej tożsamości regionalnej. Wśród posiadających polskie obywatelstwo 173 148 osób zadeklarowało narodowość śląską (0,5% ogółu polskich obywateli). Była to najliczniejsza grupa o niepolskich identyfikacjach narodowych²⁶. Ludność deklarująca narodowość śląską koncentrowała się właściwie w dwóch województwach: śląskim i opolskim (rys. 9). W tych województwach zarejestrowano prawie wszystkie – 99,7% – oddane na nią głosy. Największe skupiska znajdowały się w dużych miastach wschodniej, najbardziej uprzemysłowionej części Górnego Śląska.

²⁴ Z obliczeń statystyków Głównego Urzędu Statystycznego (GUS) wynika, że wśród 109 kategorii wyróżnionych na podstawie składanych deklaracji przynależności narodowej 91 liczyło mniej niż 1 000 osób, połowa – mniej niż 100, a 1/3 – mniej niż 50 (Nijakowski, Łodziński 2003; *Wyznania...* 2003; Babiński 2004). Rachmistrzowie odnotowali ok. 40 tys. osób mających trudności z wykazaniem jakichkolwiek związków z określoną narodowością. Wśród osób identyfikujących się z innym narodem 25,7 tys. (5,45%) miało niepolskie obywatelstwo (z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że byli to imigranci). Pozostali – 444,6 tys. osób (94,3% tej grupy) – posiadali obywatelstwo polskie. Z kolei w grupie osób deklarujących polską narodowość bez polskiego obywatelstwa pozostawało 14,79 tys. (0,04%). W tym przypadku można przyjąć, że były to osoby ubiegające się o status repatrianta, przebywające czasowo – jako obywatele innych państw – w Polsce, a także specjaliści pracujący w polskich filiach zagranicznych przedsiębiorstwach, którzy ze względu na polskie pochodzenie (a często i znajomość polskiego języka) zostali tu skierowani do pracy.

²⁵ Wśród stałych mieszkańców Polski w 2002 roku ponad 98,2% stanowili jej obywatele.

²⁶ Na podstawie danych GUS.

Tabela 2

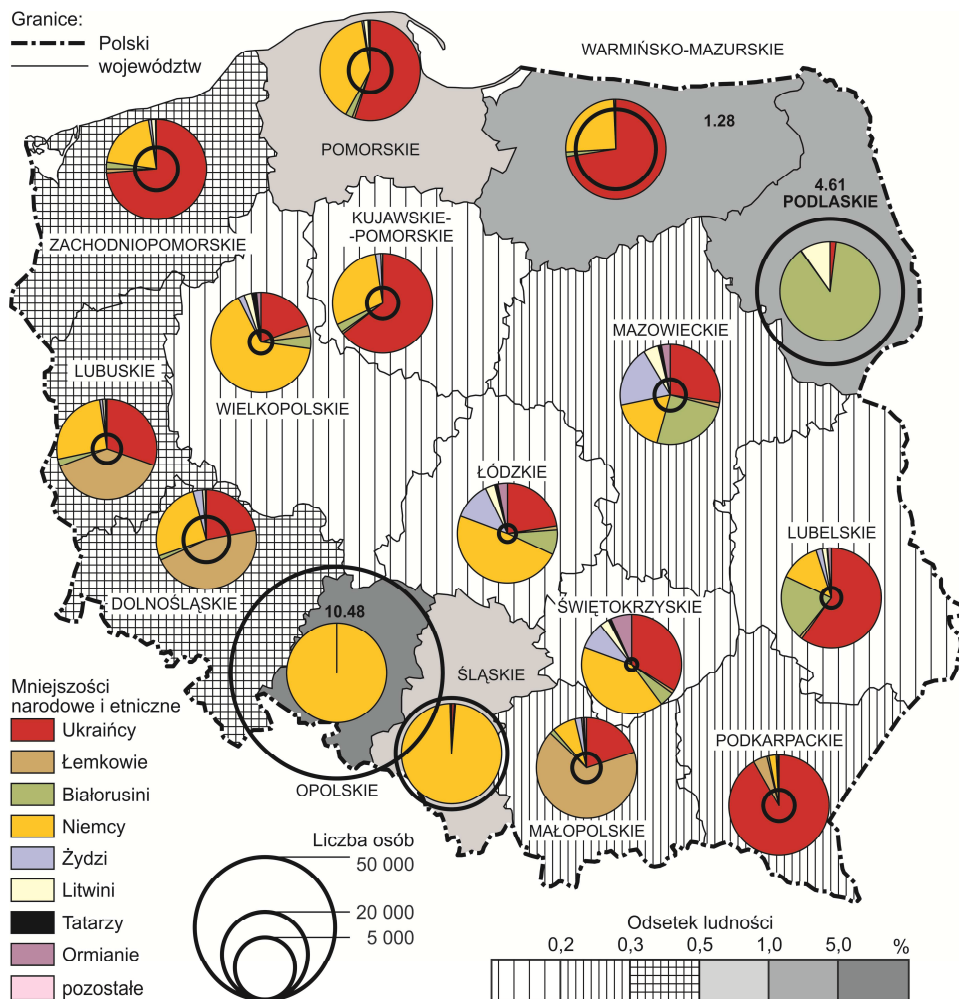
Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce w 2002 roku^a

Mniejszości narodowe i etniczne	Dane szacunkowe sprzed spisu z 2002 r.	Deklarujący przynależność do narodowości w Narodowym Spisie Powszechnym w 2002 r.				Deklarowany język posiadających obywatelstwo polskie	
		ogółem	% ogółu mieszkańców Polski (38230,1 tys.)	posiadający obywatelstwo polskie	% ogółu obywateli polskich (37529,7 tys.)	w tys.	%
Białoruska	200 000	48 737	0,128	47 640	0,127	40 226	0,107
Czeska	3 000	800	0,003	386	0,002	1 226	0,003
Karaïmska	150	45	0,001	43	0,001	–	–
Litewska	20 000	5 846	0,016	5 639	0,016	5 696	0,015
Łemkowska	60 000	5 863	0,016	5 850	0,016	5 605	0,015
Niemiecka	400 000	152 897	0,400	147 094	0,392	196 841	0,524
Ormiańska	8 000	1 082	0,003	262	0,001	321	0,001
Romska	20 000	12 855	0,034	12 731	0,034	15 657	0,042
Rosyjska	10 000	6 103	0,016	3 244	0,009	12 125	0,032
Słowacka	10 000	2 001	0,006	1 710	0,005	794	0,002
Tatarska	5 000	495	0,002	447	0,002	9	0,000
Ukraińska	250 000	30 957	0,081	27 172	0,073	21 055	0,056
Żydowska	7 000	1 133	0,003	1 055	0,003	243 ^b	0,001
Razem	993 150	268 814	0,709	253 273	0,681	299 798	0,798

Objaśnienia: ^a – uwzględniono mniejszości narodowe i etniczne uznane prawnie na mocy ustawy z 2005 roku; ^b – hebrajski lub jidysz.

Źródło: opracowanie na podstawie własnych szacunków i danych GUS.

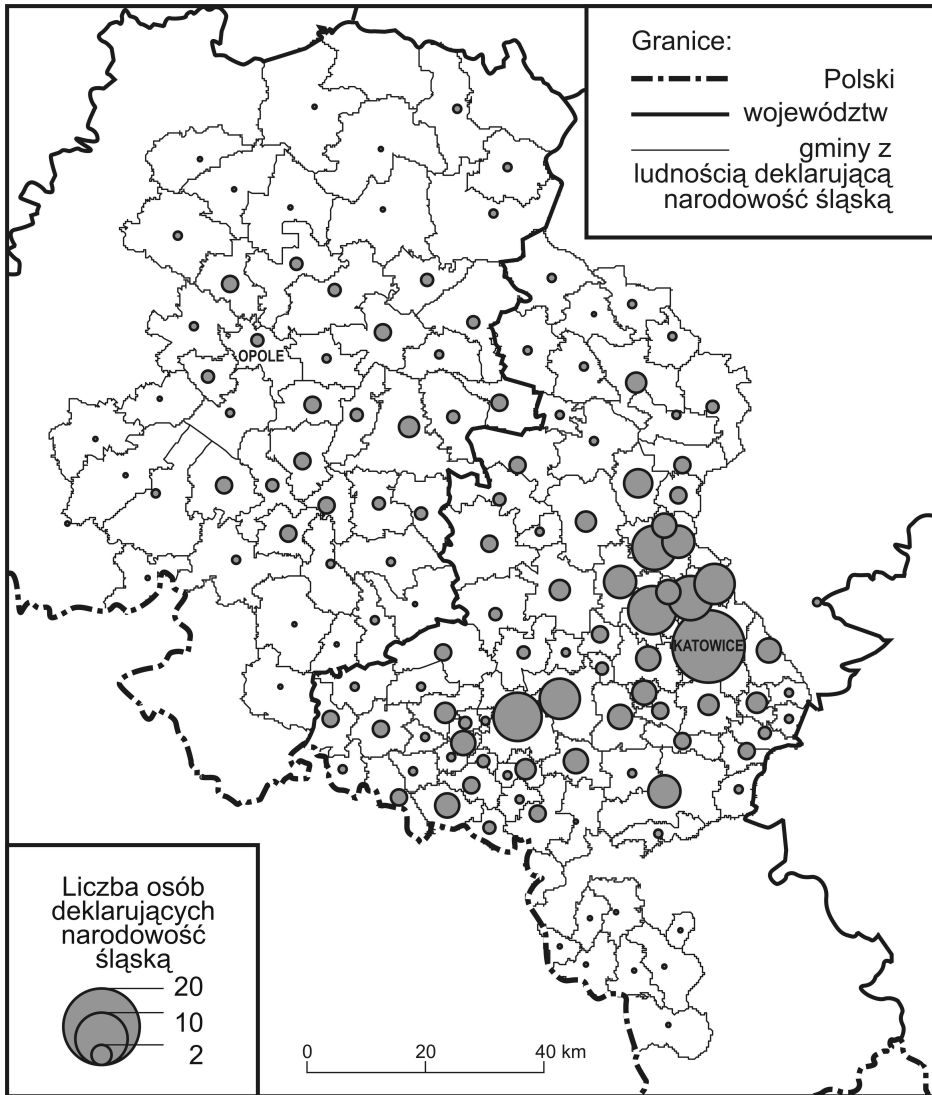
Identyfikacje z narodowością śląską ukształtowały się na bazie terytorialno-politycznych i ekonomicznych odniesień do historycznych „dużych ojczyzn” (Polski i Niemiec) oraz „małej”, jaką jest Śląsk i jego historia, znacząca zmienną przynależnością państwową, a co za tym idzie wpływami kulturowymi trzech głównych narodów – Polaków, Niemców i Czechów. Te trzy kultury swoje wpływy krzyżowały przede wszystkim w części wschodniej tej dzielnicy, tj. na obszarze Górnego Śląska. O ile bowiem ziemie zachodnie (Dolny Śląsk) znalazły się dość szybko w sferze oddziaływań polityczno-administracyjnych i kulturowych Czech i Niemiec, to Górny Śląsk pozostawał dłużej pod zwierzchnictwem Polski. Pamięć o tym wielopokoleniowym i wielonarodowym dorobku – wypracowanym w regionie bazującym na specyficznym potencjale



Rys. 8. Liczebność osób deklarujących przynależność do mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce według województw w 2002 roku

Źródło: opracowanie własne

gospodarczym, jakim są węgiel kamienny i inne surowce naturalne – pozwoliła zachować związek uczuciowy, kulturowy, a przede wszystkim genealogiczny ze wspólnotą ukształtowaną w wyniku współżycia żyjących tu od wieków Polaków, przybyszów z państw niemieckich i Czech.



Rys. 9. Rozmieszczenie osób deklarujących narodowość śląską według gmin w 2002 roku

Źródło: opracowanie własne

Podstawową bazę etniczną identyfikujących się z narodowością śląską – oraz, paradoksalnie, niemieckością²⁷ – tworzyła ludność rodzima, którą Zbigniew Kurcz (1997, 2001) określa jako zasiedziały od kilku stuleci, głównie na

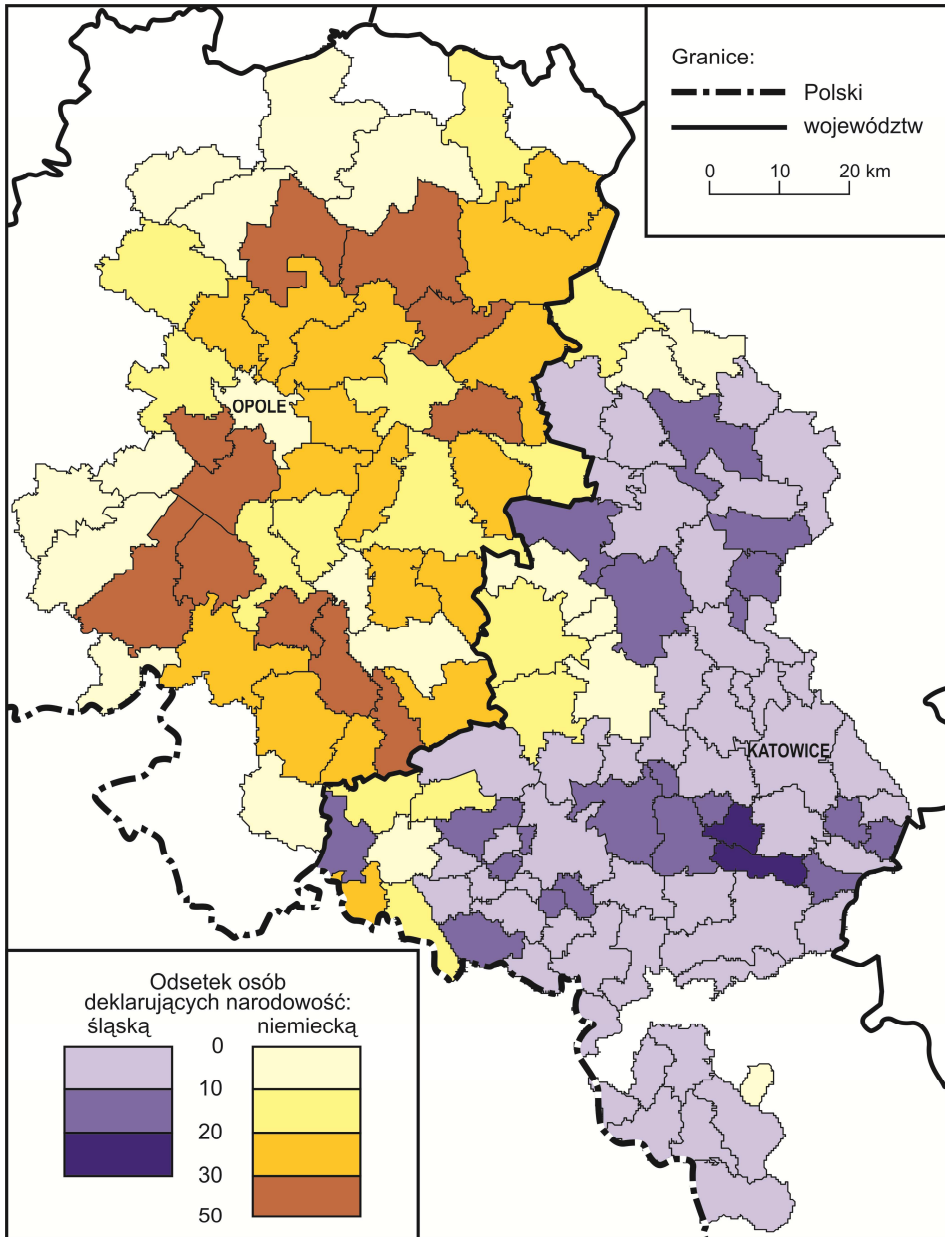
²⁷ Na początku XXI wieku 250-tysięczną, zdaniem Z. Kurcza (2001), mniejszość niemiecką w Polsce tworzyła w 90% ludność rodzima, a tylko w 10% – etniczni Niemcy.

Śląsku, Polaków i przybyszów z państw niemieckich, których długotrwałe współzycie doprowadziło do ukształtowania odrębnej kultury i powstania nowej wspólnoty. Przeobrażenia tożsamościowe ludności rodzimej na Śląsku, które bazowały na doświadczeniach i wyobrażeniach o przeszłości (sięgającej niemieckiej państwowości), konfrontowanej z realiami powojennej Polski (jej kondycją gospodarczą i systemem politycznym), prowadziły do kształtowania się poczucia odrębności i identyfikacji ze śląskością, co przy zmieniających się od 1989 roku warunkach ustrojowych stworzyło podstawę do zaistnienia śląskiej tożsamości narodowej.

W województwie opolskim – drugim pod względem liczby deklarujących śląską narodowość – względnie duża część ludności rodzimej opowiedziała się za niemieckością (rys. 10). W przypadku nieutożsamiania się ludności rodzimej z polskością, wybory towarzyszące identyfikacjom z niemiecką grupą narodowościową – a więc uznaną, tradycyjną – były w realiach Polski Ludowej, jak powiedziano, właściwie jedynymi możliwymi na Śląsku. Autochtonom z Opolszczyzny wykształcenie niemieckiej tożsamości, a następnie utrwalenie i w konsekwencji potwierdzenie jej podczas spisu, ułatwiał m.in. charakter skupień, które tworzyli – przeważnie wiejski, a więc bardziej izolowany, z małym udziałem napływowej ludności Polski, która skoncentrowała się głównie w miastach. Poza tym wpływy kultury polskiej wśród rdzennej ludności Opolszczyzny, mogące stanowić o potencjalnych identyfikacjach z narodowością śląską (tak, jak to miało miejsce we wschodniej części Górnego Śląska) były tu zdecydowanie mniejsze. W okresie międzywojennym obszar dzisiejszego województwa opolskiego pozostawał bowiem w granicach Niemiec.

Wyniki spisu powszechnego stanowiły jedną z przesłanek do szybkiego podjęcia prac nad uregulowaniem sytuacji prawnej mniejszości narodowych i etnicznych występujących w Polsce. Ich zwieńczeniem było przyjęcie w 2005 roku *Ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym*. Zgodnie z jej zapisami w Polsce występuje 13, tzw. tradycyjnie zamieszkałych, mniejszości narodowych i etnicznych (tj. charakteryzujących się długoletnią, wielowiekową obecnością wśród społeczeństwa polskiego – przyjmuje się, że co najmniej od 100 lat) (tab. 2). Wśród mniejszości narodowych (a więc utożsamiających się z narodami zorganizowanymi we własnych państwach) wyróżnia się: białoruską, czeską, litewską, niemiecką, ormiańską, rosyjską, słowacką, ukraińską i żydowską, natomiast wśród mniejszości etnicznych (a więc tzw. mniejszości bezpaństwowych): karaïmską, łemkowską, romską i tatarską²⁸. Do mniejszości, w rozumieniu ustawy, należą tylko osoby

²⁸ Ustawa definiuje ponadto język kaszubski jako język regionalny, czyli taki, który jest tradycyjnie używany na terytorium danego państwa przez grupę jego obywateli liczebnie mniejszą od reszty ludności państwa. Jako różny od oficjalnego języka nie obejmuje zarówno jego dialektów, jak i języków migrantów. Na podstawie prawnego



Rys. 10. Odsetek osób deklarujących narodowość śląską i niemiecką w gminach województw śląskiego i opolskiego w 2002 roku

Źródło: opracowanie własne

wyodrębnienia języka kaszubskiego, posługujących się nim można uznać za mniejszość językową.

posiadające polskie obywatelstwo (na podstawie danych ze spisów powszechnych liczba osób identyfikujących się z daną mniejszością może być więc większa, ponieważ procedurą spisową objęci są stale zamieszkujący w Polsce, bez względu na posiadane obywatelstwo).

Uzyskanie statusu mniejszości narodowej zależne było nie tylko od „limitu czasowego” występowania danej grupy na terytorium Polski, ale wymagało również spełnienia innych warunków. W myśl ustawy mniejszość narodowa (lub etniczna) winna mieć świadomość własnej historycznej wspólnoty narodowej i być ukierunkowana na jej wyrażanie i ochronę, a ponadto odróżniać się od pozostałych obywateli językiem, kulturą lub tradycją, dążąc przy tym do ich zachowania.

Język, o czym pośrednio mówi ustawa, jest jednym z najważniejszych wyznaczników kulturowo-obyczajowych świadczących o przynależności do określonej wspólnoty narodowej lub etnicznej (fot. 5–6). Z danych spisowych wynika, że w innych językach niż polski porozumiewało się w domu 563 tys. osób (wyłącznie w innym języku – 52 tys.)²⁹. Językiem polskim posługiwała się więc w domu liczniejsza grupa osób (97,8% ludności Polski) od tej, która deklarowała narodowość polską (96,7%). Różnica ta wynikała w dużej mierze z nieustalenia związków z określonym narodem w przypadku 774,9 tys. osób (nieco ponad 2% ogółu ludności). Bez uwzględniania tej kategorii, liczba osób identyfikujących się z innym narodem niż polski (471,5 tys.) była mniejsza od liczby posługujących się w domu niepolskim językiem. Podobnie stosunek tych wartości układał się w przypadku większości uznanych prawnie mniejszości narodowych i etnicznych (tab. 2).

Poszczególne mniejszości podejmują też działania – do czego zobowiązują wspomniane zapisy ustawy – na rzecz wyrażenia i ochrony swojej tożsamości. Przyjmują one różne, m.in. zinstytucjonalizowane formy, które oprócz tego, że są wzmocnieniem i uzupełnieniem kształtowania się poczucia odrębności grupowej, stanowią również jej prawne i administracyjne ramy. Przemiany ustrojowe, jakie dokonały się w Polsce po 1989 roku, stworzyły warunki do transmisji samoidentyfikacji narodowościowej i regionalnej w kierunku różnorodnych inicjatyw środowiskowych. Podjęto je wszędzie tam, gdzie osób identyfikujących się na różne sposoby z niepolską narodowością było najwięcej, i gdzie najbardziej aktywnie dążyły one do instytucjonalizacji swojej etniczności (rys. 11). Organizacje mniejszości narodowych i etnicznych (m.in. Stowarzyszenie Litwinów w Polsce, Związek Ormian w Polsce, Związek Tatarów Rzeczypospolitej Polskiej, Związek Karaimów Polskich) koncentrowały się

²⁹ Ogólnie ludność mieszkająca w kraju posługiwała się aż 87 różnymi językami, dialektami i gwarami, z czego w 20 językach mówiło więcej niż po tysiąc osób. Najpopularniejszym obcym językiem wśród mieszkańców Polski był niemiecki, którym posługiwało się w domu 204,6 tys. osób.

przede wszystkim na krzewieniu własnej kultury i języka, opiece nad swoim materialnym dziedzictwem, reprezentowaniu członków wobec władz państwowych i utrzymywaniu zgodnych relacji ze społecznością polską.



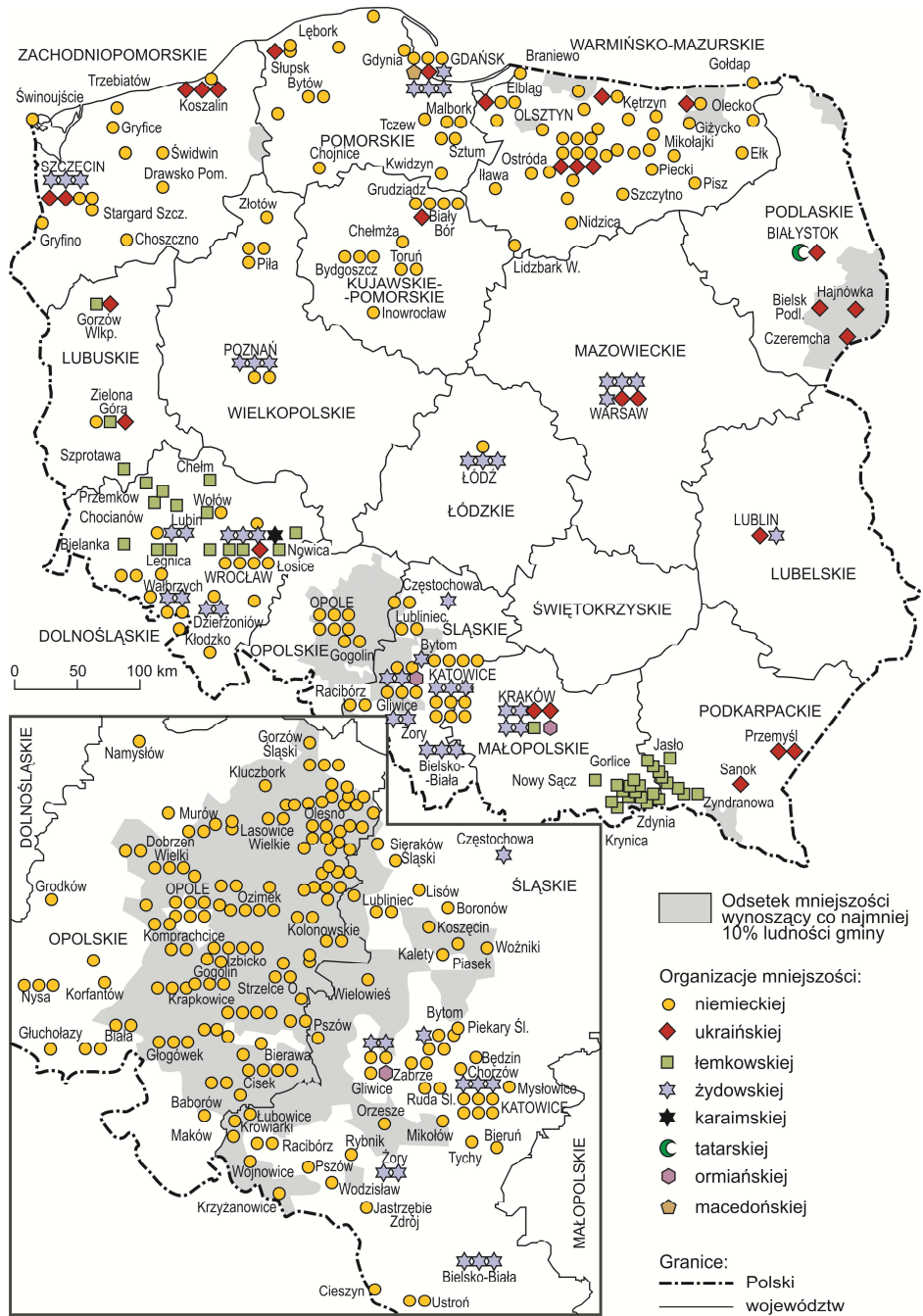
5



6

- Fot. 5–6. Język mniejszości narodowych używany jest m.in.
w obrzędach religijnych i nauczaniu szkolnym
- 5 – chorągwie w języku słowackim w kościele rzymskokatolickim
pw. św. Michała Archanioła w Dębnie Podhalańskim;
- 6 – tablica na budynku liceum z litewskim językiem nauczania w Puńsku

Źródło: archiwum autora



Rys. 11. Główne siedziby wybranych organizacji mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce w 2002 roku

Źródło: opracowanie własne

Z wolności wyboru skorzystały w największym stopniu osoby identyfikujące się z niemieckością, zakładając już na początku lat 90. ubiegłego wieku około pięćdziesięciu stowarzyszeń reprezentujących ich narodowe interesy. Na 172 zarejestrowane w 2008 roku stowarzyszenia narodowościowe, aż 74 (43% ogółu) – jak wynika ze statystyk GUS – należało do mniejszości niemieckiej³⁰. Pod względem liczby członków przewaga stowarzyszeń niemieckich była jeszcze bardziej znacząca. Zrzeszały około 235 tys. osób, czyli aż 82% ogółu członków wszystkich stowarzyszeń narodowościowych i etnicznych w Polsce (Rykała, Barwiński 2010).

Jednym z ważniejszych praw mniejszości, jakie zapewnia ustawa, jest możliwość używania języków narodowych, jako pomocniczych w kontaktach z organami gminy. Języka pomocniczego można używać jednak tylko w tych gminach, w których liczba mieszkańców należących do mniejszości jest nie mniejsza niż 20% ogólnej liczby mieszkańców gminy. Warunek stanowienia co najmniej 20% mieszkańców w gminie spełniły na podstawie spisu z 2002 roku trzy mniejszości narodowe: białoruska (w 12 gminach województwa podlaskiego), litewska (w gminie Puńsk w województwie podlaskim) i niemiecka (w 27 gminach w województwie opolskim i gminie Krzanowice w województwie śląskim) oraz kaszubska mniejszość językowa (w 10 gminach województwa pomorskiego).

Ustawa gwarantuje także prawo do używania w językach mniejszościowych – obok ustalonych w języku polskim – tradycyjnych nazw geograficznych (miejscowości, obiektów fizjograficznych oraz ulic – fot. 7–8)³¹. W końcu 2012 roku dodatkowych nazw używano w 798 miejscowościach (w 397 był to język niemiecki, w 335 – kaszubski, w 30 – litewski, w 27 – białoruski, a w 9 – łemkowski) (Barwiński 2013).

Mimo największej liczebności, ludność identyfikująca się z narodowością śląską nie została uznana za mniejszość w sensie prawnym, a tym samym pozbawiono ją wynikających z tego tytułu przywilejów (jej reprezentanci mogli m.in. używać własnego języka jako pomocniczego w kontaktach z organami

³⁰ Blisko 91% organizacji niemieckich zasięgiem działań obejmowało określone miasto, region, co miało też swoje odzwierciedlenie w ich nazwach (np. Stowarzyszenie Mniejszości Niemieckiej „Warmia” w Lidzbarku Warmińskim).

³¹ Nazwy miejscowości zamieszkanymi i niezamieszkanymi, obiektów fizjograficznych, ulic itp. mogą pojawić się w językach mniejszościowych tylko w tych gminach, w których mniejszość stanowi co najmniej 20% mieszkańców. Nazwy dodatkowe mogą mieć również miejscowości zamieszkane, znajdujące się w gminach niespełniających wymogu statystycznego. W takim przypadku wprowadzenie nazwy wymaga konsultacji i opowiedzenia się za nią ponad 50% mieszkańców. Nazwy w językach mniejszości nie mogą być stosowane samodzielnie, lecz w połączeniu z oficjalną nazwą polską (występując zawsze po niej) oraz nawiązywać do nazw nadanych przez władze III Rzeszy i ZSRR.



7



8

Fot. 7–8. Tablice z nazwami miejscowości w językach mniejszości narodowych: 7 – niemieckim; 8 – litewskim

Źródło: archiwum autora

gminy, w pisowni nazw geograficznych). Aspiracje narodowościowe Ślązaków oraz aktywność organizacji rozbudzających ich świadomość i promujących idee autonomii Górnego Śląska władze państwowe uznały za zagrożenie dla jedności narodowej Polaków. Obawiano się być może, że zgoda na umieszczenie wśród tradycyjnych mniejszości narodowych i etnicznych Ślązaków uruchomi proces dochodzenia do tych samych praw przez inne grupy regionalne (m.in. Wielkopolan, Kaszubów, Górali). Takie postępowanie władz kraju o znikomej liczebności mniejszości narodowych i etnicznych mogło budzić zastanowienie.

Warto podkreślić jednak, że poczucie odrębności ludności śląskiej wyrażanej przy zastosowaniu kryteriów narodowościowych kształtowało się w relacji do specyfiki rozwoju polskiej świadomości narodowej. Świadomość ta – podobnie jak u innych ludów Europy Środkowo-Wschodniej – zaczęła się w pełni rozwijać w XIX wieku, a więc wtedy, kiedy nie było państwa polskiego. Polskość nabywała więc przed wszystkim treści religijnej (stawiając poza nawiasem polskości ludzi innej wiary niż katolicka), ściśle etnicznej (tworzonej na bazie więzi z grupą własnego pochodzenia) i językowej, pozbawionej komponentu obywatelskości. Tak kształtowaną ideę narodu polskiego – wąską religijnie i etnicznie – starano się ugruntować w niepodległym, wielonarodowym państwie okresu międzywojennego. Podejście do zawężonej formuły wspólnoty narodowej musiało rodzić napięcia na linii naród polski a wykluczone z wiążącej go idei mniejszości. Nie ustały one zarówno po drugiej wojnie, kiedy zainstalował się niedemokratyczny ustrój, odwołujący się do ideologii tzw. realnego socjalizmu, jak i po przełomie lat 80. i 90. XX wieku. Wyrażany publicznie polonocentryczny punkt widzenia, wskazujący na ignorancję i niezrozumienie dla złożoności losów obywateli różnych części Polski, przyczynił się do mobilizacji mieszkańców Śląska przed kolejnym spisem ludności.

5. Mniejszości narodowe i etniczne w świetle wyników Narodowego Spisu Powszechnego w 2011 roku

Przeprowadzony w 2011 roku spis powszechny dostarczył kolejnych danych na temat struktury narodowościowej oraz (po 80 latach) częściowych informacji o zróżnicowaniu wyznaniowym ludności Polski. Wykorzystano w nim różne metody badawcze: badanie reprezentacyjne³², samospis internetowy (o charakterze fakultatywnym) oraz pozyskanie określonych danych ze źródeł administracyjnych. Przy zastosowaniu takiej metodologii spisu, dane dotyczące tożsamości narodowej nie można uznać za w pełni wiarygodne. *Novum* w historii polskich spisów powszechnych było umożliwienie mieszkańcom Polski wyrażenia złożonych tożsamości narodowo-etnicznych. Pozwalały na to dwa pytania (czy też jedno podwójne) w następujących brzmieniach: 1) „Jaka jest Pana/Pani narodowość?”, 2) „Czy odczuwa Pan/Pani przynależność także do innego narodu lub wspólnoty etnicznej?”³³.

³² Spis z 2011 roku, w przeciwieństwie do poprzedniego z 2002 roku, objął 20% wylosowanych gospodarstw domowych (ponad 8 mln osób) z zadaniem uogólnienia pozyskanych w ten sposób danych na całą populację.

³³ Przynależność do jednej lub dwóch kategorii narodowo-etnicznych deklarowano, poprzez zaznaczenie odpowiedzi pod pytaniem, dokonując wyboru kategorii ze słownika etnonimów lub poprzez swobodny zapis w polu tekstowym.

Elastyczna formuła pytania o przynależność narodowo-etniczną wyraziła się w ponad 200 identyfikacjach. Na podstawie uzyskanych wyników stwierdzono, że wśród mieszkańców Polski dominuje ludność o dość jednorodnej polskiej tożsamości narodowej, obejmująca 36 522 tys., co stanowi 94,8% ludności kraju³⁴. Wyłącznie niepolską przynależność narodowo-etniczną zadeklarowało 596 tys. (1,55%) osób, w tym 46 tys. (0,12%) identyfikowało się z dwiema niepolskimi narodowościami. Podwójną przynależność wyraziło 917 tys. osób, w tym polską – 871 tys. (2,26%), a polską jako pierwszą – 788 tys. (2,05%). Ogółem w 2011 roku tożsamość narodową polską, zarówno jednorodną, jak i złożoną zadeklarowało 37 393 tys. (97,10%) mieszkańców Polski (nie tylko jej obywateli)³⁵.

Możliwość wyrażenia i „wycieniowania” złożonych tożsamości narodowo-etnicznych, poprzez elastyczną formułę pytania, spowodowała wzrost, w porównaniu do 2002 roku, liczby osób zgłaszających przynależność do mniejszości narodowych i etnicznych (z wyjątkiem Białorusinów i Niemców) (tab. 3). Przyczyniły się do niego zwłaszcza osoby, których identyfikacje narodowe podlegały swoistej regule stopniowości lub nie były w pełni wykrystalizowane (rys. 12). Ogółem liczebność tradycyjnych mniejszości narodowych i etnicznych zwiększyła się w analizowanym okresie o 45 357 osób. Przynależność do tych środowisk w 42,1% przypadków (nie licząc identyfikacji z karaïmską grupą etniczną³⁶) występowała w parze z polską tożsamością narodową (rys. 13).

Wyniki spisu z 2011 roku potwierdziły, że Ślązacy znajdują się w fazie – jak to ujął Grzegorz Babiński (2002) – „wyraźnej mobilizacji grupowej”. Narodowość śląską jako pierwszą zadeklarowało 436 tys. osób (w tym jako jedyną – 376 tys.), jako drugą – 411 tys. Ogółem przynależność do narodu śląskiego podało 847 tys. osób (w tym wspólnie: z polską – 431 tys., z niemiecką – 40 tys.)³⁷. Podobnie jak w przypadku spisu powszechnego z 2002 roku była to najwyższa liczba deklarowanych identyfikacji z niepolską grupą narodową. Fenomen w postaci silnej mobilizacji grupowej Ślązaków podczas spisu

³⁴ Na podstawie <http://stat.gov.pl/spisy-powszechne/nsp-2011/>.

³⁵ Bez przynależności narodowo-etnicznej (ze względu na deklarowany brak identyfikacji z jakąkolwiek grupą odniesienia) pozostawało 399 osób.

³⁶ Posługując się prostym rachunkiem, że przynależność do narodowości karaïmskiej zadeklarowało 346 osób, a 233 spośród nich nie podało żadnej innej, należy przyjąć, że pozostali (113 osób) wyrazili złożoną tożsamość narodową. Z wieloletnich badań autora nad karaïmską mniejszością etniczno-religijną wynika, że osoby identyfikujące się z tą grupą miały, poza karaïmską, także polską tożsamość narodową. Umożliwienie, po raz pierwszy w historii polskich spisów powszechnych, wyrażenia złożonych tożsamości narodowo-etnicznych ujawniło więc również ową podwójną identyfikację narodowościową Karaïmów – z narodem polskim i zasymilowaną mniejszością karaïmską (por: Rykała 2011b).

³⁷ Na podstawie <http://stat.gov.pl/spisy-powszechne/nsp-2011/>.

powszechnego w 2002 roku, w następnych latach przyciągnął do idei narodu śląskiego innych mieszkańców regionu. Poza dalszym wzrostem liczby deklarujących narodowość śląską w województwie śląskim, zwiększyło się poparcie dla tej idei również na Opolszczyźnie³⁸.

Tabela 3

Liczebność mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce
na podstawie wyników spisu powszechnego w 2011 roku

Mniejszości narodowe i etniczne	Deklarowana narodowość				
	ogółem ^a	jako pierwsza	w tym jako jedyna	jako druga	wspólnie z polską
Białoruska	46 787	36 399	30 195	10 388	15 562
Czeska	3 447	1 307	969	2 139	2 176
Karaimska	346 ^b	(.)	233	(.)	(.)
Litewska	7 863	5 599	4 830	2 264	2 961
Łemkowska	10 531	7 086	5 612	3 445	3 621
Niemiecka	147 814	74 464	44 549	73 350	63 847
Ormiańska	3 623	2 971	2 031	652	1 524
Romska	17 049	12 560	9 899	4 489	7 036
Rosyjska	13 046	8 203	5 176	4 842	7 119
Słowacka	3 240	2 294	1 889	947	1 114
Tatarska	1 916	1 000	665	916	1 112
Ukraińska	51 001	38 387	27 630	12 613	20 797
Żydowska	7 508	2 488	1 636	5 020	5 355
Razem	314 171	192 758	135 314	121 065	132 224

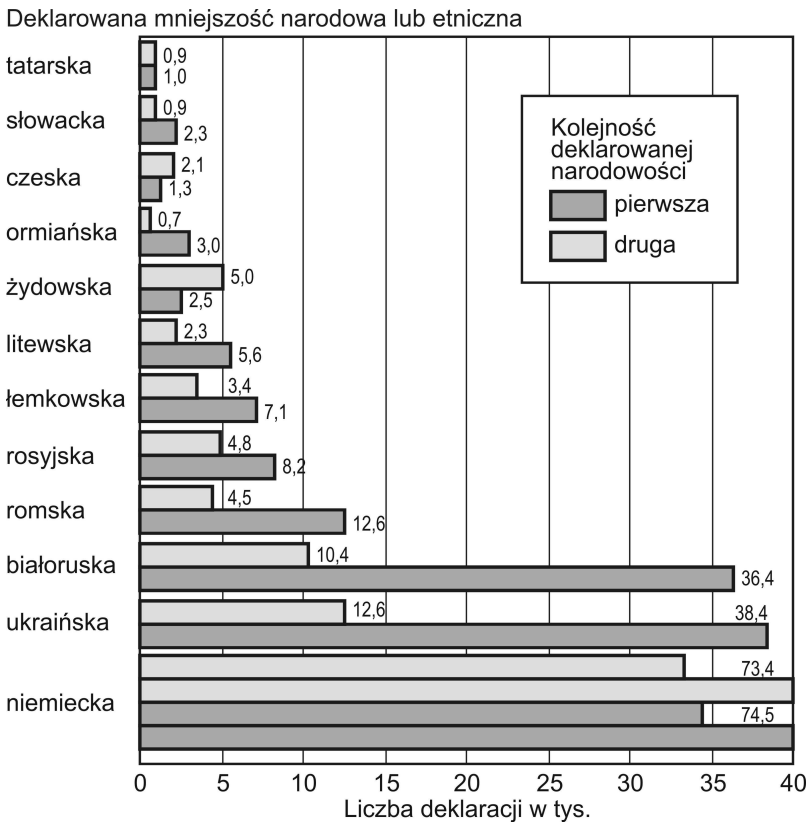
Objaśnienia: ^a obejmuje liczbę deklaracji niezależnie od kolejności; dane nie sumują się, ponieważ odpowiedzi pochodzą z dwóch pytań; ^b 113 osób zadeklarowało identyfikację z narodowością karaimską w połączeniu z inną identyfikacją narodowościową; (.) – brak danych.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Wyniki ostatniego spisu wskazują na wzrost liczby osób należących zarówno do większości tradycyjnych mniejszości narodowych i etnicznych, jak i społeczności regionalnych dążących do podkreślenia swojej odrębności etnicznej. W tej drugiej grupie, obok Ślązaków, znaleźli się Kaszubi, wśród których 16 tys.

³⁸ Identyfikacje z niemiecką grupą narodowościową zaczęły być w odwrocie m.in. za sprawą rozwoju gospodarczego Polski i jej wstąpienia do Unii Europejskiej. W wyniku tych przemian osłabła chęć deklarowania niemieckiej narodowości (wyrażanej członkostwem w którejś z niemieckich organizacji działających w Polsce) w celu zdobycia paszportu Republiki Federalnej Niemiec.

wyraziło przynależność tylko do narodowości kaszubskiej, natomiast 216 tys.³⁹ – zarówno do kaszubskiej, jak i polskiej. Inaczej niż w przypadku ogółu uznanych prawnie mniejszości zarówno śląskim, jak i kaszubskim identyfikacjom narodo-etnicznym towarzyszyło w większości odczuwanie przynależności do narodu polskiego (Ślązakom – w 50,9%, Kaszubom – w 92,8%).



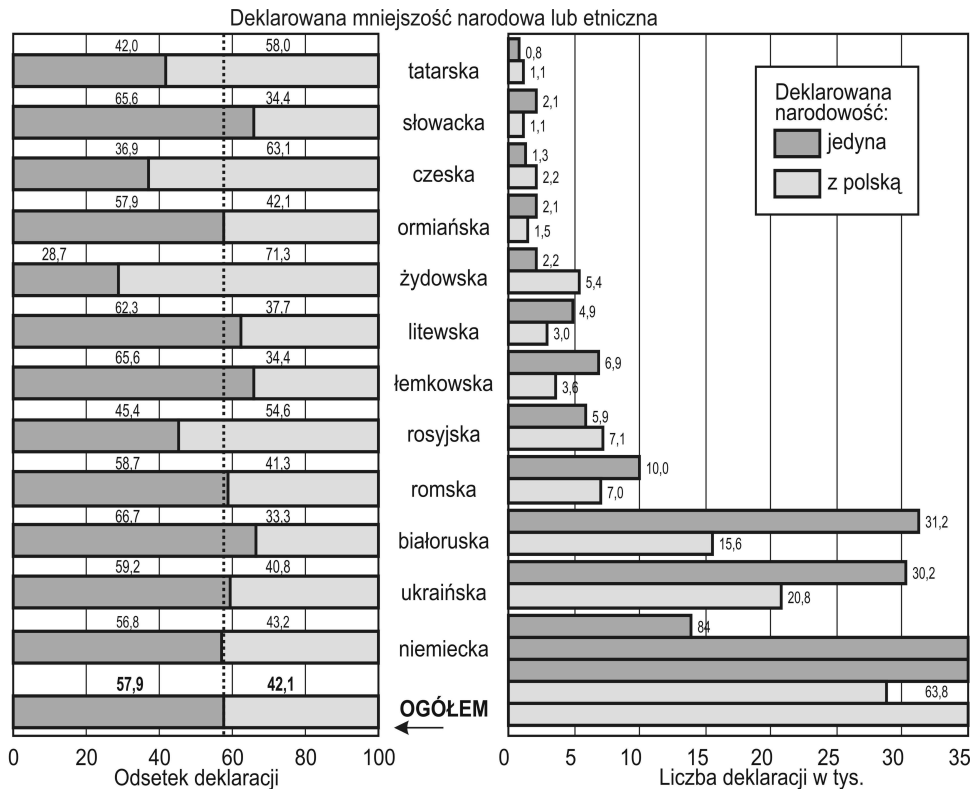
Rys. 12. Liczba osób deklarujących (w pierwszej lub drugiej kolejności) przynależność do mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce w 2011 roku

Źródło: opracowanie własne

Ludność o niepolskich identyfikacjach narodo-etnicznych koncentrowała się przede wszystkim w pięciu województwach: śląskim (prawie 764 tys.), pomorskim (blisko 250 tys.), opolskim (165 tys.), mazowieckim (55 tys.) i podlaskim (51 tys.) (rys. 14)⁴⁰. Województwo śląskie zamieszkiwała ponad połowa

³⁹ Ogółem kaszubską tożsamość narodo-etniczną zadeklarowało 233 tys. osób, co sytuowało ich na drugim miejscu pod względem liczby niepolskich identyfikacji.

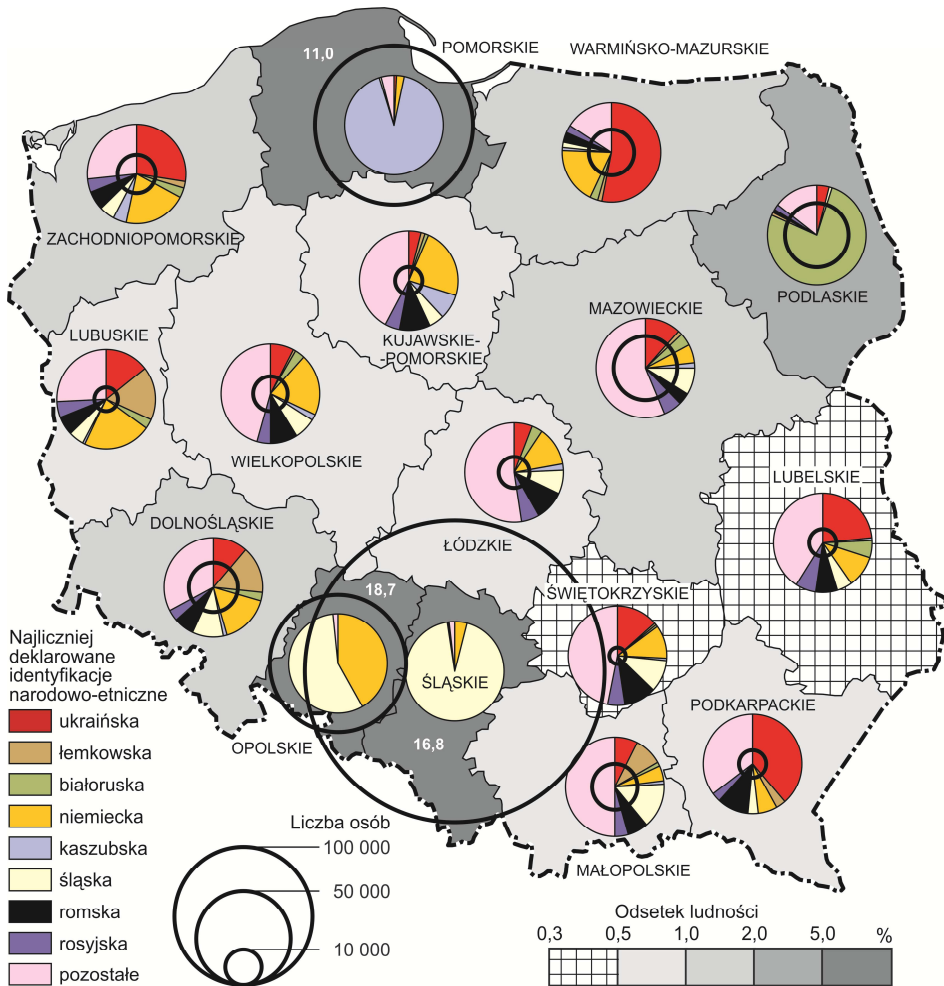
⁴⁰ Na podstawie <http://stat.gov.pl/spisy-powszechno/nsp-2011/>.



Rys. 13. Liczba osób deklarujących przynależność (jako jedyną lub wspólnie z polską) do mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce w 2011 roku

Źródło: opracowanie własne

ludności (52%) deklarującej niepolską (głównie śląską) tożsamość narodową. W województwie pomorskim odsetek tych deklaracji (wyrażających w głównej mierze przynależność do kaszubskiej wspólnoty etnicznej) wynosił 17,1. W przypadku dwóch województw ze zdecydowaną największą liczbą ludności o niepolskiej (lub o niepolskiej z polską jednocześnie) tożsamości, inne niż polska identyfikacje narodowo-etniczne miały więc głównie charakter regionalny. W innych wymienionych województwach deklarowano przynależność w głównej mierze do uznanych prawnie mniejszości: w opolskim (gdzie mieszkało 11,2% ogółu ludności o innych niż polskie identyfikacjach narodowo-etnicznych) – do niemieckiej, w podlaskim (3,5%) – do białoruskiej. W województwie mazowieckim (3,8%) natomiast wyrażano bardziej zróżnicowaną przynależność narodową (m.in. amerykańską, angielską, francuską czy włoską), co oczywiście wynikało ze specyfiki Warszawy jako stolicy kraju, będącej miejscem zamieszkania przedstawicieli różnych nacji.



Rys. 14. Najliczniej deklarowane identyfikacje narodowo-etniczne w Polsce według województw w 2011 roku

Źródło: opracowanie własne

Oprócz mazowieckiego, pozostałe wymienione województwa posiadały również największy odsetek ludności o innych niż polska (względnie niepolkich i polskich) identyfikacjach narodowo-etnicznych: śląskie – 16,5%, opolskie – 16,2 %, pomorskie – 11%, podlaskie – 4,3%.

W spisie ludności z 2011 roku (podobnie jak w 2002 roku) podjęto również próbę ustalenia języka używanego w kontaktach domowych. W tym przypadku, podobnie jak w odniesieniu do przynależności narodowo-etnicznej, zastosowano elastyczną formułę pytania, umożliwiającą wyrażenie ewentualnej złożoności sytuacji językowych w domach mieszkańców Polski poprzez wymienienie dwóch języków niepolkich (niezależnie od tego, czy były używane, czy nie,

z językiem polskim). Innych języków niż polski używało w domu ponad 948 tys. osób (2,46% ogółu ludności Polski), w tym: wyłącznie jednego lub dwóch języków niepolskich – ponad 176 tys. (0,46%), na przemian z językiem polskim – 772 tys. (2%)⁴¹. Największy liczebnie udział w strukturze niepolskich języków – skorelowany w dużym stopniu z rozkładem innych niż polska identyfikacji narodowo-etnicznych – miały następujące języki: śląski⁴², którym posługiwało się 529,4 tys. osób, kaszubski – 108,1 tys. i angielski – 103,5 tys. W dalszej kolejności znalazły się języki mniejszości narodowych: niemiecki, którego używało w kontaktach domowych 96,5 tys. osób, białoruski – 26,4 tys., ukraiński – 24,5 tys. i rosyjski – 19,8 tys.

Z danych spisowych wynika, że języków innych niż polski (względnie niepolskich na przemian z polskim) używało więcej osób niż deklarowało niepolską (lub niepolską z polską jednocześnie) tożsamość narodowo-etniczną (917 tys.).

Kwestia językowa w spisie z 2011 roku była rozbudowana o język ojczysty, który (podjęty po raz ostatni w spisie z 1931 roku) rzucił dodatkowe światło na problem mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce. Język ojczysty nie był tożsamy z językiem używanym w domu, gdyż wyrażał ten, którego nauczono się jako pierwszego („język pierwszy”, *mother tongue*). Na niepolski jako język ojczysty wskazało 334 tys. osób, w tym na: śląski 140 tys., niemiecki – 58,2 tys., ukraiński – 28,2 tys., białoruski – 17,5 tys., rosyjski – 17 tys.⁴³. Wskazań na języki ojczyste inne niż polski było mniej od deklaracji dotyczących języka używanego w kontaktach domowych. Dysproporcje te należy tłumaczyć możliwością podania więcej niż jednego języka używanego w domu wobec tylko jednego uznanego za ojczysty.

Wyniki spisu z 2011 roku, jeśli nawet nie dostarczyły materiału w pełni wiarygodnego, dały podstawę do uaktualnienia listy gmin, w których co najmniej 20% mieszkańców należy do mniejszości, co z kolei pozwala na wprowadzenie języków mniejszościowych jako pomocniczych w zakres kontaktów z organami gminy⁴⁴. Kryterium, umożliwiające samorządom wyjście

⁴¹ Na podstawie <http://stat.gov.pl/spisy-powszechnen/sp-2011/>. Mieszkańcy Polski podali (w formie otwartych zapisów) 160 rodzajów określeń języków, dialektów i gwar.

⁴² Spór o to, czy mowę śląską należy postrzegać w kategoriach języka czy gwary, nie został rozstrzygnięty. Każda z tych interpretacji ma zwolenników wśród językoznawców.

⁴³ Na podstawie <http://stat.gov.pl/spisy-powszechnen/sp-2011/>.

⁴⁴ Możliwość wyrażenia podczas spisu złożonej tożsamości narodowo-etnicznej spowodowała potrzebę wprowadzenia korekt w sposobie kwalifikowania osób do poszczególnych mniejszości, mających istotne znaczenia zwłaszcza przy procedurze ustalania liczby gmin z językiem pomocniczym. Przy ustalaniu liczby mieszkańców gminy wyrażających podwójną identyfikację narodowościową przyjęto, że w przypadku osób deklarujących polską i niepolską narodowość – uwzględniona jest narodowość

naprzeciw oczekiwań osób zgłaszających niepolskie identyfikacje narodowościowe, spełniły ponownie tylko cztery mniejszości: białoruska (w 9 gminach), litewska (1), niemiecka (22) i kaszubska (19). Choć reprezentacja mniejszości „uprzywilejowanych językowo” i liczba gmin (51), w których mogły one posługiwać się językiem narodowym w randze pomocniczego, nie zmieniły się w stosunku do poprzedniego spisu, nie są to już w całości te same gminy. W porównaniu z ostatnim spisem wzrosła natomiast (do 1 150 w połowie 2013 roku) liczba dwujęzycznych nazw miejscowości lub ich części (kaszubski jako dodatkowy występował w 742 nazwach, niemiecki – 342, litewski – 30, białoruski – 27, łemkowski – 9).

Spełnienie kryterium statystycznego uprawniającego mniejszości narodowe do używania języka ojczystego w 51 gminach nie było dla ich władz wiążące, stąd część z nich ten brak obligatoryjności wykorzystała. Na początku 2014 roku wykaz gmin z językiem pomocniczym obejmował 33 jednostki, z czego w 5 był to język białoruski, w 1 – litewski, w 22 – niemiecki i w 5 – kaszubski⁴⁵.

6. Zakończenie

Mniejszości narodowe i etniczne (a w niemałym stopniu również religijne) w Polsce stanowią niewątpliwą wartość historyczną, kulturową oraz polityczną. Są świadectwem kształtującej się w ciągu dziejów, osobliwej wielokulturowości państwa. Uwzględniając tę historyczną perspektywę można pokusić się o refleksję, że dzisiaj – przy dalece posuniętej homogeniczności etnicznej i religijnej społeczeństwa polskiego – żyjemy w okresie pewnej anomalii. Niezależnie od tego, czy taką uwagę można uznać za zasadną, okres wielokulturowości Polski w dawnym kształcie został z pewnością definitywnie zamknięty.

Mimo niewielkiego liczebnie udziału w strukturze ludności współczesnej Polski, mniejszości narodowe i etniczne stanowią przykład wyjątkowego pod względem narodowo-konfesyjnym dziedzictwa polskiej przestrzeni. Stosując podejście geograficzno-polityczne można próbować uchwycić, zrozumieć i wyjaśnić proces przemian narodowościowo-etnicznych ludności Polski, prowadzący do ukształtowania się jej współczesnego oblicza. Sposobność ku przedstawieniu owej wyjątkowej spuścizny daje nie tylko geografia polityczna, w której – jak pokazała podjęta analiza – entosy, w tym mniejszości narodowe, etniczne i religijne, są jednym z ważniejszych pól badawczych. „Inność”, „marginesy”, mniejszości akcentuje również silnie współczesna kultura, przesuując je niekiedy do centrum swoich zainteresowań.

niepolska (bez względu na kolejność jej wymienienia), natomiast w przypadku osób podających dwie niepolskie narodowości – pod uwagę brana jest tylko pierwsza z nich.

⁴⁵ Na podstawie *Urzędowego rejestru gmin, w których używany jest język pomocniczy*.

Materiał teoretyczno-empiryczny zgromadzony w toku analizy prowadzić może także do pewnych wniosków o walorze aplikacyjnym. Przed władzami Polski – poza oczywistymi powinnościami należytej ochrony mniejszości narodowych i etnicznych – stoi problem ustosunkowania się do licznie wyrażanych deklaracji przynależności do narodowości śląskiej i zajęcia stanowiska co do prawnej formy podmiotowości tej grupy. Jej liczebność – niezależnie od elementów składowych poczucia odrębności – powinna w przypadku podejmowania jakichkolwiek działań prawnych mieć znaczenie prymarne. Osoby deklarujące śląską tożsamość narodowo-etniczną nie mogą w oparciu o polskie prawo liczyć na uznanie ich za mniejszość narodową, gdyż nie spełniają podstawowego kryterium, jakim jest „utożsamianie się z narodem zorganizowanym we własnym państwie”. Kryterium mniej „rygorystyczne” występuje przy uzyskaniu statusu mniejszości etnicznej, która jest społecznością nieutożsamiającą się z narodem zorganizowanym we własnym państwie. Identyfikujący się ze śląskością spełniają nie tylko ten, ale i inne warunki stawiane przed mniejszością etniczną (posiadają własny język/gwarę, tradycje, działają na rzecz instytucjonalizacji swojej etniczności). Przeszkodę w ewentualnym nadaniu Ślązakom takiego statusu stanowi zapis, wymieniający nazwy konkretnych mniejszości etnicznych. Rozwiązaniem problemu mogłaby być więc nowelizacja ustawy, poszerzająca grupę tych mniejszości o śląską.

Konkludując, należy stwierdzić, że choć jednym z efektów postępującej globalizacji jest unifikacja kulturowa społeczeństw, to równocześnie, w jakimś stopniu w odpowiedzi na to zjawisko, wzrastają we współczesnym świecie, i to z nie mniejszą siłą, procesy polegające na odradzaniu się różnych typów tożsamości narodowej, etnicznej, religijnej lub językowej. Widoczne są one zarówno w państwach zróżnicowanych narodowościowo, w których poszczególne grupy od lat głośno manifestują swoją odrębność i stanowczo stawiają żądania, jak i w państwach dość jednolitych narodowo, np. takich jak Polska. Odradzaniu się różnych typów tożsamości powinny sprzyjać zrozumienie i zainteresowanie wielopostaciowością współczesnego świata oraz akceptacja inności. Być może dzięki nim, procesów polegających na odbudowie identyfikacji z mniejszościami narodowymi i etnicznymi doświadczy na większą skalę skomplikowany dziejowo obszar, który od 1945 roku „nauczylimy się nazywać Polską”.

LITERATURA

- Babiński G., 2004, *Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce w świetle spisu ludności z roku 2002*, „Studia Socjologiczne”, 1(172).
- Barbag J., 1987, *Geografia polityczna ogólna*, Warszawa.
- Barwiński M., 2013, *Geograficzno-polityczne uwarunkowania sytuacji Ukraińców, Łemków, Białorusinów i Litwinów w Polsce po 1944 roku*, Łódź.
- Barwiński M., 2014, *Struktura narodowościowa Polski w świetle wyników spisu powszechnego z 2011 roku*, „Przegląd Geograficzny”, 86(2).

- Bikont A., 2004, *My z Jedwabnego*, Warszawa.
- Chałupczak H., Browarek T., 1998, *Mniejszości narodowe w Polsce 1918–1995*, Lublin.
- Eberhardt P., 2010, *Migracje polityczne na ziemiach polskich (1939–1945)*, Poznań.
- Eberhardt P., 2011, *Political Migrations on Polish Territories (1939–1950)*, Warszawa.
- Engelking B., 2011, *Jest taki piękny słoneczny dzień... Losy Żydów szukających ratunku na wsi polskiej 1942–1945*, Warszawa.
- Fleszar M., 1958, *W sprawie badań nad geografią polityczną w Polsce*, „Przegląd Geograficzny”, 30(1).
- Gawbrzyszewski A., 2005, *Ludność Polski w XX wieku*, Warszawa.
- Grabowski J., 2011, *Judenjagd. Polowanie na Żydów 1942–1945. Studium dziejów pewnego powiatu*, Warszawa.
- Grabski A., Rykała A., 2010, *Żydzi w Polsce 1944–2010*, [w:] Grabski A., Rykała A., Sienkiewicz W., Wijaczka J., Wodziński M., Zaremska H., Żbikowski A., Żyndul J., *Atlas historii Żydów polskich*, Warszawa.
- Gross J.T., 2000, *Sąsiedzi. Historia zagłady żydowskiego miasteczka*, Sejny.
- Koter M., Kulesza M., 2001, *Geographical and historical grounds of formation of borders and present-day Poland*, [w:] Koter M., Heffner K. (red.), *Changing role of border areas and regional policies*, „Region and Regionalism”, 5, Łódź–Opole.
- Kulesza M., 2009, *Uwagi na temat geografii historycznej w Polsce po II wojnie światowej*, [w:] Kulesza M., *Geografia historyczna jako determinanta rozwoju nauk humanistycznych*, Legnica–Łódź.
- Kurcz Z., 1995, *Mniejszość niemiecka w Polsce*, Wrocław.
- Kurcz Z., 1997, *Mniejszość niemiecka w Polsce: geneza, struktury, oczekiwania*, [w:] Kurcz Z. (red.), *Mniejszości narodowe w Polsce*, Wrocław.
- Kurcz Z., 2001, *Mniejszość niemiecka w Polsce na tle innych mniejszości*, Poznań.
- Kwilecki A., 1963, *Mniejszości narodowe w Polsce Ludowej*, „Kultura i Społeczeństwo”, 4.
- Mahler R., 1967, *Żydzi w dawnej Polsce w świetle liczb. Struktura demograficzna i społeczno-ekonomiczna Żydów w Koronie w XVIII wieku*, [w:] *Przeszłość demograficzna Polski. Materiały i studia*, Warszawa.
- Maryański A., 1994, *Narodowości świata*, Warszawa.
- Mędykowski W., 2012, *W cieniu gigantów. Pogromy Żydów 1941 r. w byłej sowieckiej strefie okupacyjnej. Kontekst historyczny, społeczny i kulturowy*, Warszawa.
- Nijakowski L.M., Łodziński S. (red.), 2003, *Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce. Informator 2003*, Warszawa.
- Nowakowska I., 1989, *Fenomen żydowskiej mniejszości narodowej w okresie międzywojennym na przykładzie Polski w latach 1918–1939*, „Biuletyn ŻIH”, 1–2(150).
- Nowakowski S., 1933, *Geografia jako nauka i dzieje odkryć geograficznych*, Warszawa.
- Olszewicz B., 1938, *Obraz Polski dzisiejszej: fakty, cyfry, tablice*, Warszawa.
- Podraza A., 1991, *Żydzi i wieś w dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] *Żydzi w dawnej Rzeczypospolitej. Materiały z konferencji „Autonomia Żydów w Rzeczypospolitej szlacheckiej”*, Międzywydziałowy Zakład Historii i Kultury Żydów w Polsce, Uniwersytet Jagielloński, 22–26 IX 1986 r., Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Ratzel F., 1897, *Politische Geographie*, München.
- Rykała A., 2007, *Przemiany sytuacji społeczno-politycznej mniejszości żydowskiej w Polsce po drugiej wojnie światowej*, Łódź.

- Rykała A., 2008a, *Sytuacja społeczno-kulturalna Litwinów w Polsce i ich wpływ na relacje między krajem zamieszkania a Litwą*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Geographica Socio-Oeconomica”, 9, Łódź.
- Rykała A., 2008b, *Changes of the ethnic-religious map of Poland after the post-war border shifts (on the example of the so-called western territories)*, [w:] Siwek T. Baar V. (red.), *Globalisation and its impact on localities*, Ostrava.
- Rykała A., 2009, *Z ziemi ukraińskiej do polskiej – dziedzictwo religijne Kresów Rzeczypospolitej w przestrzeni współczesnej Polski*, [w:] Franz M., Pietkiewicz K. (red.), *Od Zborowa do NATO (1649–2009). Studia z dziejów stosunków polsko-ukraińskich od XVII do XXI wieku*, Toruń.
- Rykała A., 2011a, *Mniejszości religijne w Polsce – geneza, struktury przestrzenne, tło etniczne*, Łódź.
- Rykała A., 2011b, *Mniejszość religijna – mniejszość etniczna – wspólnota kulturowa. Uwagi na temat genezy, aktywności i tożsamości Karaimów w Polsce*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Geographica Socio-Oeconomica”, 11, Łódź.
- Rykała A., 2012, *Dlaczego razem? Uwagi o relacjach między geograficzno-historyczną i geograficzno-polityczną perspektywą metodologiczną i poznawczą*, [w:] Rykała A. (red.), *Granice – mniejszości narodowe i religijne – dziedzictwo*, „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej”, t. 1, Łódź.
- Rykała A., Barwiński M., 2010, *Przemiany demograficzno-społeczne i działalność organizacyjna Niemców w Łodzi na tle sytuacji mniejszości niemieckiej w Polsce po 1945r.*, [w:] Lech A., Radziszewska K., Rykała A. (red.), *Społeczność żydowska i niemiecka w Łodzi po 1945 roku*, Łódź.
- Sobczak L., 1982, *Mniejszości narodowe w Polsce*, „Czasopismo Geograficzne”, 2.
- Sobczyński M., 2000, *Struktura narodowościowo-wyznaniowa Polski*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Geographica Socio-Oeconomica”, 3, Łódź.
- Sobczyński M., 2008, *Historia geografii politycznej*, [w:] Jackowski A., Liszewski S., Richling A. (red.), *Historia geografii polskiej*, Warszawa.
- Tomaszewski J., 1985a, *Ojczyzna nie tylko Polaków*, Warszawa.
- Tomaszewski J., 1985b, *Rzeczpospolita wielu narodów*, Warszawa.
- Tomaszewski J., 1991, *Mniejszości narodowe w Polsce w XX w.*, Warszawa.
- Tomaszewski J. (red.), 1993, *Najnowsze dzieje Żydów w Polsce w zarysie (do 1950)*, Warszawa.
- Topolski J., 2000, *Historia Polski*, Poznań.
- Wyrwicz K., 1768, *Geografia czasów teraźniejszych*, Wilno.
- Wyznania religijne. Stowarzyszenia narodowościowe i etniczne w Polsce 2000–2002, 2003*, Warszawa.

NATIONAL AND ETHNIC MINORITIES IN POLAND FROM THE PERSPECTIVE OF POLITICAL GEOGRAPHY

Abstract

The preponderance of people of Polish nationality who are followers of the Roman Catholic Church does not make Poland a state of one nation and denomination. In addition to the national and religious majority, Poland also includes national, ethnic and

religious minorities. Their presence is stressed not only because in democratic countries such as Poland the protection of these groups is very important. In the case of Poland, it is crucial that throughout its history it has been a multicultural country with representatives of various national and religious groups living together. Minorities occurring in contemporary Poland, despite their numerically small share in the overall population, are a testament to the unique national and religious heritage of Polish land.

The general aim of this article is to present the communities that kept their national and ethnic identity in this special cultural context, differing from the majority of Poles in their national (partially coincident with denominational) affiliation. This general objective will be achieved through several detailed objectives including: a retrospective analysis of the recognition of ethnic issues (including minorities) by the political geography, the identification, determining the number and location, as well as an analysis of legal positions of national and ethnic minorities in contemporary Poland.

Key words: *national minority, ethnic minority, Poland, political geography*

Prof. UŁ, dr hab. Andrzej Rykała
Katedra Geografii Politycznej i Studiów Regionalnych
Wydział Nauk Geograficznych, Uniwersytet Łódzki